

Układ moskiewski obowiązywać będzie od 10 października

Układ Moskiewski o zakazie prób jądrowych w atmosferze, w kosmosie i pod wodą nabierze mocy prawnej 10 października. Rządy ZSRR, USA i W. Brytanii uzgodniły bowiem, iż tego właśnie dnia zdeponują jednocześnie w Moskwie, Waszyngtonie i Londynie dokumenty ratyfikacyjne układu. (PAP)

Pokaz „Ewakuacji” w konsulacie ZSRR

Kinematografia radziecka może poszczycić się wieloma cenami i nagrodami, które zostały wysoko ocenione na międzynarodowym rynku filmowym. Do takich filmów jak „Lecą żurawie” czy „Ballada o żołnierzu” doszła obecnie „Ewakuacja”, reżyserii Igora Tatanina, twórcy granego także w Poznaniu filmu „Sierozha”.

Film „Ewakuacja” przedstawia losy dziewczynki Wali oraz kilkunastoletniego chłopca Wołodii, który wraz z matką zostaje ewakuowany z Leningradu. Ci młodzi bohaterowie wkraczają dopiero w życie, przeżywając tragiczne wypadki wojny.

O wartości filmu niech mówią świadczą fakt, iż zdobył on Nagrodę Specjalną Jury, tzw. „Srebrnego Lwa” na ostatnio zakończonym festiwalu w Wenecji.

„Ewakuację” będą mogli mieszkańcy Poznania obejrzeć już wkrótce na ekranie kina „Bałtyk”. Pokaz filmu odbył się wczoraj w konsulacie ZSRR w Poznaniu, w którym obok konsula ZSRR Fiodora Szarykina obecni byli przedstawiciele orszady, wydawnictwa i inni goście. (za)

Przedsięwzięcie bez precedensu

Wyremontowali kominy bez przerwy w produkcji

Cementowni „Groszowice” — jednej z największych w kraju — groził postój, który spowodowałby straty 10 tys. ton cementu. Groziły zawaleniem obydwa kominy fabryczne w wyniku nadmiernej korozji. Trzeba byłoby wygasić piece, zatrzaskować fabrykę i przystąpić do odbudowy kominów. Załoga cementowni postanowiła do tego nie dopuścić.

Zrodził się pomysł, by podczas rozbioru i odbudowy kominów użyć zastępczych... z rulonów blachy wstawionych w środek wyburzonej i nie przerywać pracy zakładu. Przedsięwzięcie to, nie mające dotychczas precedensu, powiodło się w całej pełni. Brygady, dawieszone na wysokości 75 metrów, w gazach o wysokiej temperaturze, pracowały przy rozbiorze i odbudowie kominów od 5 rana do 10 wieczorem. (PAP)

Połączenia dwu odcinków



W ostatnich dniach polski odcinek rurociągu „Przyjaźń” został połączony z NRD-owskim. Skończył się jeszcze jeden etap tej największej inwestycji krajów RWPG. Na zdjęciu: spawacze dwu odcinków rurociągu „Przyjaźń”.

Czyn młodzieży na XX-lecie W lipcu - złot w Warszawie

Plenum KC ZMS zakończyło obrady

Plenum Komitetu Centralnego ZMS, poświęcone zadaniom pracy ideowo-wychowawczej wśród młodzieży — zakończyło w piątek obrady.

W dalszym ciągu toczyła się dyskusja. Wiele uwagi poświęcono doskonaleniu kształcenia ideowo-politycznego członków i aktywów ZMS, a także młodzieży nieorganizowanej.

Plenum przyjęło program udziału ZMS w obchodach 20-lecia. 20-lecie PRL ZMS powita powszechnym czynem młodzieży. W zakładach produkcyjnych treścią czynu będzie dążenie do zwiększania udziału młodzieży w podwyższeniu potencjału gospodarczego kraju m. in. przez rozwój współzawodnictwa pracy, zwłaszcza o tytuł brygady i

oddziału pracy socjalistycznej, a wśród zespołów posiadających już ten tytuł — wspólzawodnictwo o tytuł brygady pracy socjalistycznej im. 20-lecia PRL.

Przewiduje się ponadto wiele centralnych, jak i lokalnych akcji i imprez. Będą to m. in. rajdy i wycieczki turystyczne. Szczytowym momentem udziału w obchodach będzie złoty młodzieży 22 lipca 1964 r. w Warszawie. Sztafeta złotych złoży sprawozdanie z realizacji podjętych prac w ramach czynu młodzieży na 20-lecie.

Plenum wystosowało list z serdecznymi pozdrowieniami od organizacji do żołnierzy wszystkich służb i rodzajów broni WP oraz do członków Kół Młodzieży Wojskowej.

W związku z przejściem do innej pracy sekretarza KC ZMS G. Sokołowskiego, sekretarzem KC związku wybrano I. Gajewskiego — dotychczasowego kierownika Wydziału Młodzieży Szkolnej KC ZMS.

Akademia w XIX rocznicę MO

Komitet organizacyjny obchodu XIX rocznicy powołania Milicji Obywatelskiej organizuje dzisiaj uroczystą akademię. Odbędzie się ona w Domu Kultury MO przy ulicy Grunwaldzkiej o godzinie 16.

Rozwój techniki — niezbędnym warunkiem

Co hamuje postępy budownictwa?

W 1965 r. przedsiębiorstwa resortu budownictwa będą musiały wykonać zadania o 22 proc. wyższe niż w br. Plan na następne 5-lecie zakłada blisko 2-krotnie — w porównaniu z 1963 r. — wzrost produkcji budowlano-montażowej, przy nieznacznym tylko zwiększeniu liczby zatrudnionych.

Zamierzenia te były punktem wyjścia szerokiej dyskusji w drugim dniu narady dyrektorów zjednoczeń budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych, poświęconej sprawom rozwoju techniki w tej gałęzi gospodarki.

Główne przedsięwzięcia techniczne budownictwa sprowadzają się, najogólniej rzecz biorąc, do stworzenia warunków, w których dotychczasowy system wznoszenia wszelkich obiektów (zarówno mieszkalnych, jak i przemysłowych, użyteczności publicznej itd.) można by zastąpić masową, fabryczną produkcją elementów montowanych wyłączone na placu budowy.

„Fabryki domów” są jednak celem ostatecznym, do którego droga nie jest ani łatwa, ani krótka. Tymczasem — jak podkreślano — trzeba usunąć szereg przeszkód, które poważnie opóźniają „ofensywę techniki” w budownictwie. Zakres stosowania elementów typowych jest nader wąski i to głównie dlatego, że... jest tych elementów za dużo (blisko 700). Należy więc stanowczo zapobiegać tendencjom do produkowania w nieskończoność elementów nieznormalizowanych.

Równie ważnym problemem jest mechanizacja robót budowlanych i produkcji budulca. Planuje się m. in. wprowadzenie wielu nowych maszyn i urządzeń mechanicznych do robót ziemnych i wykończeniowych, a także zwiększenie ilości środków transportu.

W górach już zima

W górnych partiach Beskidów, powyżej 1000 metrów, panuje już zima. Najwięcej śniegu notuje się w Tatrach. Jak informuje kierująca schroniskiem w Pięciu Stawach rodzina Krzeptowskich, w dolinie jest już około pół metra świeżego śniegu i wszystko wskazuje na to, że zapanowała tu na dobre zima. (PAP)

Omówienie wystąpienia przedstawiciela Polski na sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ — ministra Winiewicza — zamieszczamy na str. 2.

Spotkanie min. Rapackiego z wyższymi dowódcami

Członek Biura Politycznego KC PZPR, minister Adam Rapacki, spotkał się z wyższymi dowódcami Śląskiego Okręgu Wojskowego. W spotkaniu — zorganizowanym z okazji XX-lecia Wojska Polskiego, uczestniczył dowódca Śląskiego OW — gen. dyw. Czesław Waryszak.

Minister Rapacki zapoznał się ze stanem wyszkolenia bojowego i politycznego żołnierzy, a także z osiągnięciami na polu wychowawczym. Minister omówił aktualną sytuację międzynarodową i odpowiedział na szereg pytań. PAP



Na zdjęciu — delegacja władz miejskich z Zagrzebia na spotkaniu z członkami Prezydium RN m. Poznania. Od lewej: przewodniczący Prezydium RN m. Poznania — J. Kusiak, przewodniczący Prezydium MRN w Zagrzebiu — P. Pirker, prof. R. Vukadinović oraz sekretarz Prezydium MRN w Zagrzebiu J. Vajdic. Fot. — H. Ignor

i Tańca przy ZMS „Wielkopolska” oraz artyści Opery, a Poznań odwiedził w tym roku młodzieżowy teatr ze stolicy Chorwacji.

W pierwszym dniu delegację gościło Prezydium RN m. Poznania. W spotkaniu uczestniczyli: sekretarz KW i I sekretarz KM PZPR, Cz. Kończal oraz członkowie Prezydium RN m. Poznania z przewodniczącym J. Kusiakiem.

Na spotkaniu gości powitał J. Kusiak, który również zapoznał delegację z osiągnięciami i problemami Poznania. P. Pirker mówił natomiast o gospodarce Zagrzebia oraz o rozwoju budownictwa mieszkaniowego w tym mieście.

Z planem zabudowy Poznania zapoznał gości inż. arch. J. Wellenger.

P. Pirker wręczył J. Kusiakowi — na zakończenie spotkania — symboliczny klucz

WIELKOPOLSKI

Rok XIX Poznań Cena 50 gr
Wyd. A sobota, 5. X. 1963 Nr 237 [6116]

Delegacja Zagrzebia gościem Poznania

Na zaproszenie Prezydium RN m. Poznania, przybyli wczoraj z rewizytą do naszego miasta przedstawiciele władz miejskich Zagrzebia. W skład delegacji wchodzi: przewodniczący Prezydium MRN — Pero Pirker (wraz z małżonką), sekretarz Prezydium — Josip Vajdic oraz prof. Radavan Vukadinović.

Współpraca między Poznaniem a Zagrzebiem trwa od kilku lat. W wyniku nawiązania kontaktów w Zagrzebiu przebywał już Zespół Pieśni

miasta Zagrzebia — jako wyraz przyjaźni między narodami oraz na znak, że bramy stolicy Chorwacji są zawsze otwarte dla polskiego społeczeństwa. Symboliczny klucz znajduje się w Muzeum m. Poznania.

Wczoraj delegacja z Zagrzebia zwiedziła Stary Rynek, muzea: m. Poznania i Instrumentów Muzycznych oraz wystawę 15-lecia DBOR w „Arsenale”. Po południu goście złożyli wieniec u stóp pomnika Bohaterów na Cytadeli.

Podczas kilkudniowego pobytu delegacja m. in. zwiedziła Naramowice, Owińska, zakłady HCP, ośrodki sportowo-wypoczynkowe, niektóre poznańskie szkoły, Kórnik oraz Zieloną Górę. (an)

Znamienne kulisy przewrotu w Hondurasie

Jak już donosiliśmy, prawicowe koła wojskowe dokonały zamachu stanu w Hondurasie, aresztując obecnego prezydenta dr. Villedę Moralesa.

Podłożem zamachu było takie same, jak na Dominikanie. Jego celem było nie dopuszczenie do wyznaczonych na 13 bm. wyborów, które przypuszczalnie przyniosłyby zwycięstwo kandydatowi partii liberalnej, Partia ta prowadziła umiarkowaną politykę skromnych reform ekonomicznych oraz zamierzała przeprowadzić reformę rolną, przewidującą wykupienie leżących odłogiem obszarów należących do wielkich latyfundiów. Jednym z największych posiadaczy w Hondurasie jest koncern amerykański United Fruit Co. PAP

Na polach Wielkopolski

Siewy i wykopki Skup przebiega pomyślnie

Siewy żyta w Wielkopolsce zostały już całkowicie zakończone. Z przewidzianych pod pszenicę 50 tys. ha, pozostało jeszcze około 16000 ha. Popłonożym oziębłym zasiano dotychczas prawie 100 tys. ha.

Wykopy ziemniaków są w pełnym toku. Średnio w województwie można się spodziewać 115 kwintali z hektara.

W niektórych okolicach rolnicy rozpoczęli także wykopy buraków cukrowych i dostawy do punktów skupu. Fachowcy liczą średnio po 250 kwintali z ha, a z rejonu Miejskiej Górki, Zbierska, i Zdun donoszą o zbiorach przekraczających 300 q z ha.

Plan wrześniowy w skupie zboża został wykonany: do 1 bm. znalazło się w magazynach państwowych z tegorocznych zbiorów 225368 ton ziarna, tj. 91,2 proc. planu rocznego. Wykonane zostały również wrześniowe założenia w skupie żywa rzeźnego, ale najsłabiej było z dostawami tuczników słoninowo-mięsnych. Stąd w sklepach mamy dużo wołowiny, a mniej wieprzowiny. (kj)

POGODA

Zachmurzenie duże, miejscami opady deszczu, początkowo tylko w części zachodniej i południowej, później także na pozostałym obszarze; w ciągu dnia większe przejaśnienia. Temperatura minimalna w centrum od 9 st., maksymalna do 15 st.

MISTRZOSTWA EUROPY W KOSZYKÓWKĘ WROCŁAW

(Od specjalnego wysłannika „Głosu“)

Mistrzostwa Europy w koszykówce — rozpoczęte. Wczoraj w godzinach popołudniowych odbyła się w Hali Ludowej w Wrocławiu uroczysta ceremonia otwarcia tegorocznych mistrzostw. Przybył na nią protektor mistrzostw minister spraw zagranicznych Adam Rapacki.

W pięknie udekorowanej hali, na jasno oświetlonej płycie boiska ustawiono się szesnastu zespołów oraz sędziowie prowadzący spotkanie.

Po inauguracyjnym wystąpieniu przewodniczącego Komitetu Organizacyjnego doc. M. Kocota, przemówienia wygłosili przewodniczący Prezydium RN m. Wrocławia prof. B. Iwaszkiewicz oraz prezydent FIBA — A. Dos Rios Carneiro. Uroczystego otwarcia Mistrzostw Europy dokonał min. A. Rapacki. Przy dźwiękach

hymnu Polski oraz hejnalu mistrzostw wciągnięto na maszt flagi Polski i FIBA.

Najbardziej interesujące nas spotkanie wczorajszego dnia Polska — Hiszpania odbyło się o godz. 18.00. Organizatorów spotkań jednak niespodzianka w postaci meczu Włochy — Węgry, który zakończył się dopiero po trzech pięciominutowych dogrywkach.

Po tym spotkaniu na boisko weszły zespoły Hiszpanii i Polski. Obawialiśmy się trochę tego spotkania, zwłaszcza, że Hiszpanie przyjechali do Wrocławia opróśnieni sukcesami mistrza swego kraju Realu Madryt, w Pucharze Europy. Na szczęście piłka polskich zawodników: Łopata, Wichowski, Olejniczak, Dregier i Pstrokoński (tak trener Zagórski ustawił pierwszą piątkę), potrafiła narzucić swój styl gry i z miejsca zdobyć przewagę. Hiszpanie w

Dokończenie na str. 2

Będzie więcej pomocy naukowych

Przeprowadzana obecnie reforma nauczania, wymaga poprawy stanu wyposażenia szkół w pomoce naukowe i nowoczesny sprzęt. Szkoły wydają rocznie na ten cel ok. 1 mld. zł.

Jak podano na konferencji prasowej w Min. Oświaty, produkcja pomocy naukowych w latach 1961-63 będzie większa niż w całej poprzedniej 5-letce. W ostatnich latach nowe fabryki pomocy naukowych wybudowano w Poznaniu, w Kartuzach, Bytomiu i we Wrocławiu koło Warszawy.

Również Centrala Zaopatrzenia Szkół „CEZAS” uzyskała po ważne ilości pomocy naukowych z innych zakładów. Będą to m.in.: mikroskopy, nowoczesne zestawy do nauki fizyki i matematyki oraz zajęć praktycznych. „Polskie Nagrania” podjęły się opracowania płytoteiki szkolnej, która służyć będzie pomocą w wychowaniu muzycznym młodzieży. PAP

NRF próbuje opóźnić ratyfikację układu

Przewidziane na piątek przekazanie przez rząd bński ustawy ratyfikacyjnej układu moskiewskiego pod obrady Bundestagu zostało odroczone. Powodem odroczenia są wysiłki rządu NRF przemycenia za wszelką cenę do ustawy ratyfikacyjnej jakiejś klauzuli, rozciągającej jej moc na terytorium Berlina zachodniego. W ten sposób Bonn pragnieby zadokumentować swe sprzeczne z międzynarodowymi układami roszczenia do Berlina zachodniego. (PAP)

Decyzja rządu CSRS

Rząd czechosłowacki zniósł w czwartek ograniczenie wolności osobistej wobec byłego arcybiskupa I. Berana i biskupa K. Skoupę. Jednocześnie, w związku z amnestią ogłoszoną przez prezydenta, zostali zwolnieni z więzienia biskupi J. Vojtasak, S. Zela i L. Hlad. PAP

Kurs normalizatorów produkcji w HCP

Kto nie wierzy niech przymierzy

W wysoko uprzemysłowionych krajach fabryki tak starają się konstruować swe wyroby, aby w wypadku awarii, większość detali jednego przedmiotu pasowała do drugiego; żeby śruby, traktora nadawały się do żniwiarki, które ten traktor ciągnie a śruby lodówki — do pralki i na odwrót. Maksymalna normalizacja wszystkich detali, niesłychanie upraszcza bowiem produkcję gotowych wyrobów, upraszcza dystrybucję części zamiennych, eksploatację sprzętu technicznego i jego naprawę.

Fachowcy twierdzą, że w naszych warunkach każda zółtówka, wydana na cele normalizacji produkcji, po roku się już amortyzuje i przynosi drugą złotówkę czystego zysku. Normalizacja należy więc w tej chwili do najbardziej opłacalnych i najszybciej rentujących się przedsięwzięć.

W Wielkopolsce, do zakładów które dość dawno zorientowały się w nieoszacowanych wprost możliwościach wzrostu i potania produkcji, jakie kryje w sobie zakrojona na dużą skalę normalizacja części wymiennych, należy „Cegielski”. Od wielu lat działa tam samodzielna komórka normalizacyjna. Jej inicjatywy wybiegają daleko poza Poznań. Osiągnięty z tego tytułu przez HCP zysk, liczy się już w dziesiątki milionów złotych.

Zakłady „Cegielskiego” stale też wychodzą na zewnątrz z różnymi imprezami popularizacyjno-szkoleniowymi w dziedzinie normalizacji; organizują spotkania, kursy, wystawy. Przypomnieć wystarczy choćby ostatnią wystawę

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował K. Monikowski.

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 łączą wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka P-16

ONZ powinna być kuźnią pokojowego współistnienia

Wystąpienie ministra Winiewicza na forum ONZ

W piątek na przedpołudniowym posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego ONZ, które kontynuuje debatę generalną, przemawiał wiceminister spraw zagranicznych PRL, Józef Winiewicz, przewodniczący delegacji polskiej.

Charakteryzując dotychczasowy przebieg debaty, przedstawiciel Polski stwierdził, że ujawniła ona nowe trzy momenty:

Po pierwsze: rozwój wydarzeń międzynarodowych w okresie, dzielącym nas od debaty generalnej poprzedniego Zgromadzenia Ogólnego wzmoćnił przekonanie o konieczności i możliwości znajdowania konkretnych i konstruktywnych rozwiązań, służących odprężeniu, zbliżeniu narodów, służących pokojowi;

Po drugie: przy zanikaniu — bezpłodnej, zimnowojennej szermierki słownej, szeregi mówców mogło podjąć konkretne zagadnienia, wskazując na wiele nie rozwiązanych jeszcze spraw;

Po trzecie: działalność ONZ może być bardziej twórcza, gdy otwierają się perspektywy odprężenia.

Szereg zasad, które stanowią dziś istotne elementy pokojowego współistnienia, weszło od dawna do prawa międzynarodowego; by wymienić tylko: suwerenność, równość, integralność terytorialną, zakaz ingerencji w sprawy wewnętrzne państw. Zasady te muszą być przestrzegane we wszystkich formach współżycia międzynarodowego, jeżeli każde państwo i każdy naród ma mieć możliwość wniesienia — bez przeszkód — swego pełnego wkładu w lepszą, pokojem zagwarantowaną przyszłość. Oto, dlaczego uznajemy i popieramy słuszne prawa Kuby. Dlatego też uważamy, że należy jak najszybciej położyć kres obecnej interwencji w Południowym Wietnamie.

Układ moskiewski, witany tutaj słusznie przez kolejnych mówców jako krok ku odprężeniu, jest, rzeczywiście pierwszym porozumieniem między trzema wielkimi mocarstwami w dziedzinie najbardziej istotnej dla całej ludzkości.

Trzeba sobie dobrze zdać sprawę — mówił dalej wiceminister Winiewicz — z trudności, które przyjdzie jeszcze pokonać, i z oporów, które trzeba będzie jeszcze łamać. Przyczyna impasu w genewskich rokowaniach o powszechnym i całkowitym rozbrojeniu tkwi — naszym zdaniem — w samym podejściu mocarstw do chodzących do rozbrojenia. Nie chciały się one w swoich dotychczasowych planach rozbrojeniowych wyrzec iluzorycznych dążeń do zapewnienia sobie przewagi w najważniejszych rodzajach broni i odrzucały jako punkt wyjścia konieczność zapewnienia bezpieczeństwa w równym stopniu dla wszystkich państw na całym etapie rozbrojenia.

Państwa socjalistyczne natomiast konsekwentnie dążyły do usunięcia trudności, powstałych w rokowaniach rozbrojeniowych. Dowodem woli ZSRR wyjścia naprzeciw mocarstwom zachodnim było zgłoszenie na tej sesji nowej propozycji, dotyczącej trybu likwidacji środków przenoszenia broni jądrowej. Minister Gromyko wysunął jeszcze jeden istotny projekt — wniossek w sprawie zakazu umieszczania broni jądrowej w przestrzeni kosmicznej.

Podzielamy pogląd naszych radzieckich przyjaciół, że podniesienie dyskusji Komitetu Osiemnastu na szczeblu przywódców państwowych mogłoby służyć postępowi rozmów. Jednym z ważnych kroków w kierunku odprężenia międzynarodowego byłoby zawarcie paktu o nieagresji między członkami NATO i Układu Warszawskiego.

Zwracaliśmy już na tym forum wielokrotnie uwagę na propozycję utworzenia strefy bezatomowej w Europie środkowej. Polska, jako inicjator tego projektu, od dawna jest gotowa do dyskusji nad założeniami Planu Rapackiego i nad metodami jego realizacji. Wszelkie plany normalizacji w tak wrażliwym punkcie, jak Europa, byłyby przez nas witane z zadowoleniem. Deklarowaliśmy dlatego nieraz, że jesteśmy gotowi odzajemnić wszelkie posunięcia Niemieckiej Republiki Federalnej, zdążające do odprężenia. Niestety — to właśnie polityka NRF systematycznie utrudniała i utrudnia realizację wszelkich posunięć odprężeniowych. Rząd NRF kwestionuje granicę zachodnią Polski, usiłując podsycać napięcie w zachodnim Berlinie, zmierzając do likwidacji Niemieckiej Republiki Demokratycznej, pierwszego w dziejach pokojowego państwa niemieckiego. A nie można prowadzić polityki odprężenia bez realistycznego uwzględnienia roli, jaką już dziś odgrywa w świecie i jaką odgrywać będzie w coraz silniejszym stopniu NRD. Właśnie NRD podejmuje poważne wysiłki, aby między obu państwami niemieckimi zabezpieczyć pokojowe współżycie.

Pragniemy utrzymać dobre stosunki z całym narodem niemieckim. Daliśmy temu wyraz, normalizując kontakty gospodarcze z NRF. Nie tracimy z pola widzenia nowych zjawisk, które mogłyby świadczyć o przejawach pewnej trzeźwości w niektórych odłamach społeczeństwa zachodnoniemieckiego, ale nie są to niestety, jak dotąd, zjawiska dominujące w życiu politycznym NRF.

Czym na przykład innym, niż dowodem niebezpiecznych dla pokoju kompromisów z siłami przeciwnymi odprężeniu, jest koncepcja utworzenia tak zwanych wielostronnych sił

nuklearnych NATO? A zwolennikiem tego jest właśnie NRF.

Najżywniejsze interesy w magaj, by problem niemiecki został wreszcie załatwiony na podstawie zarzucenia planów nuklearyzacji centrum Europy, uznania istniejących granic Niemiec, uznania istnienia dwóch suwerennych państw niemieckich, zawarcia traktatu pokojowego, uregulowania sprawy Berlina zachodniego.

Mówiąc o ruchu wyzwoleniczym narodów zależnych, przedstawiciel PRL podkreślił, że pomoc w doprowadzeniu do końca procesów zdobywania pełnej niezależności przez narody, znajdujące się pod panowaniem kolonialnym, pozostaje jednym z naczelnych zadań ONZ. Tam, gdzie nie odniósł skutku dotychczasowe uchwały i rezolucje ONZ, potrzebna jest współpraca wszystkich państw; odnosi się to zwłaszcza do Portugalii i Republiki Południowej Afryki.

Potrzebne jest stworzenie odpowiednich warunków politycznych i gospodarczych, aby wyzwolone z kolonialnej zależności młode narody mogły się rozwijać.

Delegacja polska przywiązuje — wraz z innymi delegacjami — wielką wagę do przyszłorocznej konferencji w sprawie międzynarodowego handlu i rozwoju, organizowanej pod auspicjami ONZ.

Należy aktywizować pracę i podnosić autorytet ONZ dla wykonania zadań, którym może ona rzeczywiście skutecznie sprostać. Trudno jednak realizować zadania Organizacji, jak długo odmawia się tutaj miejsca przedstawicielom Chińskiej Republiki Ludowej.

Trzeba też uszanować prawo krajów Afryki i Azji do należytej reprezentacji w organach ONZ. Wszystkie państwa mają teraz do spełnienia zadanie popchnięcia naprzód konstruktywnej działalności ONZ. ONZ bowiem może stać się kuźnią współistnienia.

sport • sport • sport

Przedstawiamy sprzymierzeńca w walce z brzuszkami

„Mam 25 lat i jestem trochę zaniedbana fizycznie. Proszę o poinformowanie czy w Poznaniu istnieje jakaś instytucja, która organizuje treningi gimnastyczne w godzinach popołudniowych, dla takich jak ja.”

Ten list nie jest odoobniony. Podobnych przychodzi do redakcji dziesiątki od chłopców i dziewcząt. Najeźdźcą odpowiedzi zainteresowanym — bezpośrednio. Ponieważ jednak ilość listów świadczy, że rozwój fizyczny młodzieży a także zajęcia ruchowe dla starszych stały się problemem, przeto poruszamy tę sprawę na łamach.

Hasło „Sport to zdrowie” zmienia ostatnio swój sens. Uprawianie sportu w całym tego słowa znaczeniu przestało być rozrywką fizyczną; stało się, w pogoni za wynikiem, uciążliwą walką z własną ułomnością. Rekordy, tabele rozgrywek do tego stopnia zawojuowały kluby sportowe, że cała działalność tych stowarzyszeń skierowana jest na nieustanną produkcję wyczynowców od najniższych do najwyższych klas. W tym układzie nie zostało miejsca dla ludzi, którzy nigdy nie pragnęli zostać rekordzistami świata czy powiatu, ludzi, którzy w rozrywce ruchowej widzieli jedynie możliwość podniesienia swej sprawności fizycznej a tym samym utrzymania jak najdłużej zdrowia i zgrabnej sylwetki.

Dopóki nie opuścimy murów szkolnych nad naszym wychowaniem fizycznym czuwa program lekcyjny. Ubożuchny wprawdzie w zajęcia wf, ale coś tam jeszcze zostało. Podobnie jest na wyższych uczelniach. Do instytucji które z urzędu dbają o kulturę fizyczną dodać musimy jeszcze wojsko. Na tym rejestr się kończy. Młodzież i dorośli, pracownicy fabryk i instytucji mogą robić, co im się żywnie podoba. Tylko nieliczni znaleźli drogę do sal sportowych. Ci, którzy kulturę fizyczną chcą uprawiać dla własnej przyjemności a nie w charakterze aktorów, za których występy pobiera się opłatę mieli nie lada trudności.

Dla nich stworzono więc Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej. Przyznać trzeba, że Towarzystwo może poszczycić się niemałym osiągnięciem. Po latach nieustannych poszukiwań odpowiedniego profilu działalności weszło na właściwy tor. Kto oglądał ostatni wojewódzki Zlot TKKF w Zbąszyniu będący przeglądem szerokiego zakresu pracy Towarzystwa, ten bez trudu mógł się zorientować w rozmachu jaki nabrał TKKF. Takich scenek można było zaobserwować bez liku. Na matym skrawku maty kilkuletnie dziewczęta stawiały pierwsze kroki gimnastyczne, a za ledwie kilkanaście metrów dalej odbywało się zacięte spotkanie podtatulałych koszykarzy, wśród których rozpoznawaliśmy Patrykonta, Bayera i innych ongiś sławnych sportowców.

Jeżeli można mieć jakieś pretensje do TKKF, to tylko za to, że niedostatecznie jeszcze propaguje swoją działalność. Wiele osób na pewno wstąpiłoby w jego szeregi, gdyby dotarła do nich szeroko rozpropagowana wiadomość o programie Towarzystwa. Niemal wszystkie ogniska na terenie Poznania prowadzą bowiem zajęcia gimnastyki wyrównawczej dla pań i panów. Wszystkie zajmują się grami i zabawami sportowymi, wśród których prym wiedeje ławta i modna ostatnio kometka.

Ośmiu Polaków w finale łódzkiego turnieju

W dalszym ciągu, rozgrywanego w Łodzi, bokserskiego turnieju Armii Zaprzyjaźnionych, rozpoczęły się wczoraj walki półfinałowe. Polacy, startujący w poszczególnych wagach, odnieśli kolejne sukcesy:

W wadze muszej — Wiatrzyk pokonał Niemca, Fielitza przez dyskwalifikację w III rundzie; w kategorii Bending nad Georgiewem (Bulgaria), a w I. kłkie — Grudzien, stosunkiem głosów 4:1, pokonał Hajekę (CSRS). **W lekkopółśredniej** — Rybski odniósł nieoczekiwane zwycięstwo (4:1) nad doskonałym Węgrem Totha, a w półśredniej — Kaczynski wygrał z Czechosłowakią Mały.

W lekkosredniej — Słomiński zwyciężył Himmara, a w drugiej wadze tej wagi, Słodta został znokautowany przez Agiejewę (ZSRR). **Pasmo polskich sukcesów** powiększył Słowakiewicz, wygrywając w wadze średniej z Koreańczykiem, Han Tha-sin, i w wadze ciężkiej — Gugniewicz z Heuerem (NRD). (za)

Telefony

SKOK POD SAMOCHÓD

Z jadącego tramwaju linii nr „10”, na skrzyżowaniu ulic: Głogowskiej i Świerczewskiego, wyskoczył Kazimierz N. i wpadł pod przejeżdżający samochód „Wartburg”. Siłą uderzenia, chłopak został wyrzucony w górę. Na szczęście, poza ogólnymi potłuczeniami, wyszedł on z wypadku bez szwanku.

ZAWIÓDŁ REFLEKS

Przy ul. Warszawskiej, samochód ciężarowy wpadł na parkującą inny pojazd, marki „Zubr”. Pasażer pierwszego doznał ogólnych potłuceń, a oba pojazdy uległy uszkodzeniu.

ZANIM WYJDZIESZ...

Zbliża się okres opalania mieszkań. Trzeba więc wzmocnić czujność, gdyż nieuwaga może pociągnąć za sobą przykre następstwa. Przy ul. Szamarskiej, w czasie nieobecności domowników, zapaliło się drzewo, zgromadzone pod piecem. Strażak wszedł po drabinie przez okno do mieszkania, lokalizując ogień. (za)

Niektóre ogniska uczą pływać i nie jeżdżą na łyżwach.

Jest jeszcze wiele pań, które przeżywały podobne problemy jak autorka listu do redakcji, wstydzą się po prostu podzielić swymi troskami a co gorsza iść na salę gimnastyczną i trenować. A tymczasem działalność TKKF nastawiona jest właśnie na takiego „odbiorec” gwarantując odpowiednie warunki oraz atmosferę. Nie będziemy tu przytaczać obszernej kalendarza zajęć TKKF-u. Wszystkich zainteresowanych odsyłamy pod nr telefonu 508-09, gdzie uzyskają wyczerpującą informację. Bo pamiętajmy, że najodpowiedniejszym miejscem do walki z brzuszkami jest sala gimnastyczna i boisko.

BOGDAN DOHNKE

Mistrzostwa Europy w koszykówce

Dokończenie ze str. 1

pierwszej połowie zdołali wyrównać na 12:12, ale pierwsze dwadzieścia minut zakończyło się wysokim zwycięstwem naszych reprezentantów 42:25.

Polacy w tym okresie zdobywali większość punktów z szybkich ataków. Rzuty z daleka raczej miały się za celem. Po zmianie stron obraz gry uległ zmianie. Hiszpanie jakoby odnaleźli się i z minuty na minutę zaczęli niwelować różnicę. Na szczęście nasi reprezentanci mieli więcej opanowania i ostatecznie zeszli z boiska jako zwycięzcy, jednak tylko z 3-punktową przewagą. A przecież wiadomo, że punkty w grach eliminacyjnych to ważna rzecz. Bardzo często zdarza się, że o kolejności decyduje stosunek zdobytych i straconych „małych” punktów. Oby naszym zawodnikom nie zabrakło w ostatecznym rozrachunku tych kilku niepotrzebnie straconych koszy. Punkty dla naszych barw zdobyli: Likso 18, Wichowski, Dregier i Łopacka po 15, Sitkowski 10, Olejniczak 8 i Frelkiewicz 1. Dla Hiszpanii najwięcej strzelił: Martine 14 i Rodriguez 11.

Poza spotkaniami Polska — Hiszpania i Włochy — Węgry największe zainteresowania wywołał mecz pomiędzy Francją i NRD. Koszykarze niemieccy postarali się o wielką niespodziankę i pokonali zespół „trójkolorowych” — zdobywcę czwartego miejsca na ostatnich mistrzostwach Europy w Belgradzie.

Dzisiaj koszykarze polscy rozegrają jedno z najciekawszych spotkań tegorocznych mistrzostw z drużyną Związku Radzieckiego.

MACIEJ STABROWSKI

GRUPA A

Włochy — Węgry 74:71 (55:55, 62:62, 66:66)
Bulgaria — Izrael 79:58 (37:30)
Belgia — Turcja 71:52 (31:31)
Jugosławia — Holandia 107:62

GRUPA B

Rumunia — Czechosłowacja 56:55 (24:26)
ZSRR — Finlandia 75:53 (38:23)
NRD — Francja 63:49 (35:24)

Polska — NRF 13:3

Miedzypaństwowy mecz szermierczy Polska — NRF w szabli zakończył się zwycięstwem Polski — 13:3. Z naszych reprezentantów po jednej walce przegrali jedynie: Zub, Zabłocki i Wandzioch.

WIELKOPOLSKIE ZIMOWE

Godz. 14. Warta — Sparta Gniezno. Mecz w hokeju na trawie o mistrz. klasy A. Boisko przy ul. Marchlewskiego.

Godz. 14.30 — Warta — Sparta Warszawa. Spotkanie o trzecie miejsce w drużynowych mistrzostwach Polski w tenisie. Korty przy ul. Maratońskiej.

Godz. 15. Regaty dla rzemieślników i spółdzielców na Warcie. Organizator KS Posańskie. Meta przy ul. Wioślarskiej.

Godz. 15.30 Warta — Start Gniezno. Mecz o mistrz. I ligi hokeja na trawie. Boisko przy ul. Marchlewskiego.

Godz. 17. Polska — NRD. Międzypaństwowe zawody gimnastyczne w konkurencji męczyzn, obejmujące pełen program olimpijski. Sala Ośrodka Sportowego przy ul. Chwiałkowskiego 34.

JESZCZE TYLKO DZIS

MOŻESZ WZIĄĆ UDZIAŁ

W WIELKIM KONKURSIE „KOZIOLKÓW”

K7182

Wagony drzemią w bezruchu

Wielkopolska jest jednym z ważnych centrów krajowego zaplecza technicznego kolei. Stąd (od „Cegielskiego”) pochodzi spora część parowozów i wagonów; tu (w Ostrowie) przebudowuje się seryjnie wysłużone „boczniki” na bardziej nowoczesne pulmanny oraz buduje wagony-chłodnie; tu (w Poznaniu) ma swoją siedzibę Zjednoczenie Przemysłu Taboru Kolejowego i Centralne Biuro Konstrukcyjne, w którym powstają nowe projekty; tu wreszcie (w Poznaniu, Ostrowie, Pile) koncentruje się 28,3 procent krajowych napraw parowozów, 37,9 procent krajowych remontów wagonów towarowych, 61 procent napraw wagonów motorowych i 77,5 procent napraw lokomotyw spalinowych. Od pracy więc wielkopolskich zakładów, szczególnie remontowych, uzależnione są w dużej mierze: sprawność techniczna taboru oraz zdolność przewozowa kolei. Nie więc dziwnego, że wykonanie planu napraw taboru jest od dłuższego czasu jednym z głównych przedmiotów zainteresowania Komitetu Wojewódzkiego partii i jego Wydziału Ekonomicznego.

Jak te naprawy przebiegają? Zaczniemy od lokomotyw.

Załoga Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Pile w okresie lat 1957/60 przodująca w swoim zjednoczeniu, w następnych dwóch latach, raptownie obniżyła loty. W roku 1961 nie dostarczyła kolei 43 wyremontowanych parowozów a w roku 1962 — już 128. PKP odczuły to bardzo dotkliwie. Gospodarka kraju — także.

Po dużych zmianach personalnych w administracji i dozorze technicznym pilskich ZNTK zakłady powoli zdwigają się w górę. W I półroczu 1963 r. mimo ostrej zimy, pilska załoga plan napraw parowozów w pełni wykonała. Czy w II półroczu powtórzy ona ten sukces? W każdym razie ma duże ku temu szanse.

Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego w Poznaniu od kilku lat specjalizują się w naprawie taboru spalinowego: lokomotyw i wagonów motorowych. Obok tej specjalizacji głównej, zakłady remontują także parowozy

i wagony osobowe, zwykłe. Jak ta załoga wywiązuje się ze swych obowiązków wobec kolei?

W roku 1961 zakłady nie dostarczyły 8 jednostek motorowych. W roku ubiegłym zaległości w remontach sięgnęły 60 jednostek, a w I półroczu br. na planowanych 222 jednostek spalinowych wyremontowano tylko 133. Lecz na tym nie koniec. ZNTK w Poznaniu nie wykonały także w I półroczu br. planów napraw parowozów (6 sztuk) i wagonów osobowych (114 sztuk). Ku pokrzepieniu serc trzeba jednakże stwierdzić, że w ostatnich miesiącach dostrzega się tu ożywienie roboty, co pozwala mniemać, iż zarówno kierownictwo jak i załoga chcą się wreszcie wyrwać z impasu.

Stosunkowo lepiej przedstawia się sytuacja w największych zakładach naprawczych Wielkopolski, jakimi są ZNTK w Ostrowie. Zakłady te, obok prowadzonej na dużą skalę gruntownej modernizacji wysłużonych wagonów osobowych tzw. „boczników” i budowy nowych wagonów typu 202 L, naprawiają również ponad 16 tys. wagonów towarowych. W roku 1961, ostrowska załoga wykonała swe globalne zadania w 105,4 procent, w roku ubiegłym — w 100,8 proc. a I półrocze br. zamknęła 101,1 procentami. W lipcu i sierpniu sukces ten został umocniony.

Nie brak osiągnięć, ale i ostrowska załoga ma na swym koncie pewne zadłużenie wobec kolei. Wykonywanie planów produkcji globalnej nie oznacza bowiem jeszcze wykonania planu w „asortymencie”.

W I kwartale br., na skutek ostrej zimy, w Ostrowie nie wykonano w pełni planu remontu wagonów towarowych. Zaległości tych (381 wagonów co stanowi 7 dużych pociągów), w II kwartale nie zdołano w pełni odrobić. Załoga podjęła jednak wiele zobowiązań produkcyjnych, zmierzających do wyrównania planu jeszcze przed końcem października. Wszystko przemawia za tym, że przedsięwzięcie to się uda.

Ten pociąg przebieg realizacji planów naszych trzech największych potentatów remontowych (obok nich istnieje plejada zakładów drobniejszych, podległych bezpośrednio PKP, wykonujących remonty bieżące w ruchu i także „zadłużonych” wobec kolei) wskazuje, że sytuacja w wielkopolskim zapleczu technicznym żelaznych dróg nie przedstawia się różowo.

Gdzie leżą przyczyny zła? O tym w następnym artykule.

PIOTR CHOJNACKI

Zasiali pierwszy chleb

Rolnicy w mundurach

Jeszcze toczyły się walki na froncie. Jeszcze Armia Radziecka i Wojsko Polskie prowadziły ostatnie boje pod Berlinem i Dreznem, a już stały przed żołnierzami Ludowego Wojska pokojowe zadania. Powrócili do macierzy ziemie piastowskie. Kraj był zniszczony i głodny. Na tych ziemiach nie było jeszcze ludności polskiej, a szkoda było każdego hektara niezarobionej ziemi, nie wolno było zmarnować szans zaopatrzenia kraju w potrzebny chleb.

Gdy umilkły działa

Już wiosną 1945 roku żołnierze I Armii Wojska Polskiego go zaojali i obsiali ponad 5 tysięcy hektarów ziemi. Był to wówczas akt niemal symboliczny. W ten bowiem sposób ci, którzy krwią własną zdobyli te ziemie dla Polski, przejmowali je we władanie dla ojczyzny obsiewając je, aby zapewnić krajowi chleb.

Plug zamiast broni

Kiedy umilkły działa, przed naszym narodem stanęło wielkie zadanie. Trzeba było zasiedlić ziemie nad Odrą i Nysą. Plan opracowany przez rząd Polski Ludowej przewidywał osiedlenia na terenie ziem zachodnich i północnych. 350000 Polaków. Takie zadania postawiła przed narodem Polska Partia Robotnicza. W dyrektywach KC PPR z czerwca 1945 r. w sprawie akcji osiedleńczej czytamy: „Skupienie wysiłków całego społeczeństwa w celu szybkiego zaludnienia i zagospodarowania Ziemi Odzyskanych musi na równi z odbudową kraju stać się czołowym hasłem, cementującym front jednolitości narodowej”.

Ludowe Wojsko pierwsze odpowiedziało na apel partii i rządu. W czerwcu 1945 r. Naczelny Dowódca wydał rozkaz w sprawie akcji osiedleńczej żołnierzy na Ziemiach Odzyskanych. Pełnomocnikiem do spraw osadnictwa wojskowego został generał Karol Świerczewski, jego zastępcą ppłk Piotr Jaroszewicz. Wojsko wydzieliło specjalne grupy do spraw osadnictwa na ziemiach zachodnich. Powstały inspektoraty osadnictwa wojskowego.

Pionierzy ludowej władzy

Państwo wyznacza w porozumieniu z władzami wojskowymi 12 powiatów, na terenie których mają się osiedlać zdemobilizowani żołnierze I i II Armii. Powiaty te ciągnęły się wzdłuż Odry i Nysy Lu-

dzkiej, a więc od Wolina i Kamienia Pomorskiego, do Zgorzelca i Lubania. Do 1 grudnia 1945 r. zdemobilizowani żołnierze objeli 56260 gospodarstw na Ziemiach Odzyskanych.

Osadnicy wojskowi liczyli w tym czasie wraz z rodzinami ponad 200 tysięcy. Poszczególne oddziały, wraz z dowódcami osiedlały się w jednej miejscowości. Stało się to załóżkami późniejszej akcji spółdzielczej, kiedy to powstawały spółdzielnie rolnicze osadników wojskowych. Wiele z tych spółdzielni przetrwało wszelkie burze i do dziś prosperuje na terenie Dolnego Śląska i Pomorza Zachodniego.

I kiedy dziś patrzymy na odbudowane ziemie zachodnie i północne, pełne życia i prężności, na których zamieszkuje ponad 8 milionów Polaków — warto wspomnieć żołnierzy-osadników, którzy zdobywali je krwią własną i pierwsi na tych ziemiach zasiewali chleb.

JACEK BOGDAN



Jak lakonicznie stwierdził po latach zachodniemiecki kronikarz 19 dywizji pancernej — Otto von Knobelsdorff: „Zepchnięcie wojsk radzieckich za Wisłę nie było możliwe”.

Dowództwo niemieckie postanawia więc rzucić do walki większe siły. Przeciwno radzieckim przeprawom przez Wisłę zostają skoncentrowane niemal wszystkie eskadry bombowe 6 floty powietrznej Luftwaffe. Zarazem pospiesznie nadiąga z Radomia 45 dywizja grenadierów, która 7 sierpnia przy nieprzerwanym wsparciu dużych grup samolotów, przypuszcza szturm także na południowo-zachodni front przyczółka. Jakkolwiek nawet oddziałom 45 dywizji grenadierów udaje się za cenę dużych strat wbić klin w pozycje radzieckie nad Radomką pomiędzy Chodkowem a Michałowem i opanować las Rogozik, jednostki 8 Armii gen. Czujkowa nadal utrzymuje ciągłą linię frontu.

8 sierpnia przyczółka znowu atakują duże formacje bombowców i myśliwców niemieckich. Ponownie uderza też 45 dywizja grenadierów. Wsparci czołgami grenadierzy wnoszą przed sobą zaporę świetlnych pocisków broni maszynowej.

AKCJA NA CO DZIEŃ

Produkcja — wydajność pracy — zatrudnienie

Nasze budownictwo ob-
sprawiliśmy całkiem
przystoić. W ciągu
ostatnich dwu lat licz-
ba koparek na budowach
zwiększyła się o 47 proc. spy-
charek — o 33 proc., żurawi
samochodowych — o 38 proc.,
wieżowców — o 45 proc. Nu-
dne wyliczenie? Ale jest je-
szcze jedna liczba: w tym sa-
mym czasie wydajność pracy
w budownictwie wzrosła za-
ledwie o niespełna 11 proc.

Tego zestawienia (a raczej
przeciwstawienia) nie wolno
już uważać za nudne.

Przyszł dzień

Był to dzień 23 lipca br.
data wspólnej uchwały Rady
Ministrów i CRZZ w sprawie
„kontroli i analizy kształto-
wania się wydajności pracy i
zatrudnienia”. Przekładając
to określenie na język co-
dzienny można powiedzieć, że
uchwała zsumowała wszystkie
przeciwstawienia między zbyt
wolno wzrastającą produkcją
i wydajnością pracy z jednej
strony, a bardzo szybko ros-
nącymi kosztami społecznymi
tej produkcji, zatrudnieniem,
funduszem płac itd.

Nastąpiła powszechna mo-
bilizacja. Nasza gospodarka
dawno już nie przeżywała ak-
cji tak głęboko sięgającej do
źródeł trudności w każdym
zakładzie produkcyjnym i obe-
jmującej tak szeroki krąg za-
interesowanych. Od mini-
sterstw do narad robotniczych
w poszczególnych oddziałach
fabrycznych, od zjednoczeń do
Konferencji Samorządu Robot-
niczego — wszyscy szukamy
drog obniżenia kosztów spo-
łecznych produkcji, sposobów
wykorzystania rezerw tkwią-
cych w ludziach i maszynach.

Nie pora jeszcze na podsu-
mowanie. Ale już dziś, na
podstawie analiz dokonanych
w poszczególnych zakładach i
uchwał poszczególnych KSR
powiedzieć można z całą pe-
wnością, że możliwości, któ-
rych szukamy — są olbrzymie.
Fabryki podejmują się
zwiększenia produkcji bez
wzrostu, a nawet przy nieco
zmniejszonym zatrudnieniu,
obniżenia kosztów bez dodat-
kowych nakładów, podniesie-
nia wydajności pracy bez za-
danych nowych inwestycji. Mo-
żliwości te są konkretne i
uchwytne, oparte o najobiek-
tywniejsze obliczenia. Możli-
wości sięgają miliardów.

Nikt nie odkrył Ameryki

Jakież to drogi i sposoby
ujawniono w toku tych
wszechstronnych prac nad
wykonaniem uchwały z 23
lipca?

Lista jest niezmiernie dłu-
ga. Uzupełnienie obłoków i
wszelkiego rodzaju nierobów

kręcących się po fabrycznych
halach (dyscyplina pracy)
przestrzeganie obowiązujących
metod produkcyjnych (dyscy-
plina technologiczna), prawid-
łowa koordynacja produkcji
poszczególnych działów, od-
działów, brygad itd. (organi-
zacja pracy), bieżąca kontrola
zużycia materiałów (gospo-
darka materiałowa)...

Lista jest niezmiernie cen-
na. Ale równocześnie nie-
zmiernie prosta. Wśród tych
pozytywnych i ważkich decyzji
nie było (i nie mogło być) ani
jednej, której podjęcie stało
się możliwe dopiero po 23
lipca, nie było ani jednej, któ-
ra by przed 23 lipca była nie-
aktualna, lub niepotrzebna.
Wprost przeciwnie.

Uchwała z 23 lipca nie otwie-
rała nowych dróg. Otwierała
tylko oczy.

Dwa wnioski

Waga i prostota długiej li-
sty „fabrycznego porządku”,
jakiego wymagają prawidło-
we proporcje między wzro-
stem produkcji, a jej społecz-
nymi kosztami, nasuwać mu-
si podwójne wnioski.

Żadna z pozycji tej listy nie
może być zrealizowana jedno-
razowo — taki jest wniosek
pierwszy. Żadnej nie można
odfajkować nawet najdokład-
niejszym wykonaniem „na
dzień dzisiejszy”. Dyscyplina
pracy i reżim technologiczny,
ulepszanie organizacji pracy i
usprawnienia gospodarki ma-
teriałowej, podobnie jak dzie-
siątki innych zadań tego ty-
pu, nie mogą być w zakładzie
produkcyjnym nigdy uznane
za wykonane. Są mu po pro-
stu przyrodzone, muszą towa-
rzyszyć każdemu fabrycznemu
dniu...

A dlaczego nie towarzyszyły
dnioi wczorajszym? Tu ot-
wiera się wniosek drugi. Wy-
daje się konieczne takie wła-

śnie ułożenie warunków dzia-
łania zakładów produkcyj-
nych, w których wszystkie
bodźce wszystkie mierniki oce-
ny zmuszałyby je niejako au-
tomatycznie do stałego wyko-
nywania tych przyrodzonych
zadań. By uchwalić „otwiera-
jących oczy” nie trzeba było
wydawać.

Mówiąc praktycznie — by
fetyse wskaźników nie skła-
niały zakładu do wykonywa-
nia ich za wszelką cenę, do
zużywania najdroższych su-
rowców, lekceważenia potrzeb
asortymentowych rynku...

Znowu przykład

Zaczeliśmy od przykładu
z budownictwa, wróćmy więc
jeszcze na chwilę na ten sam
teren.

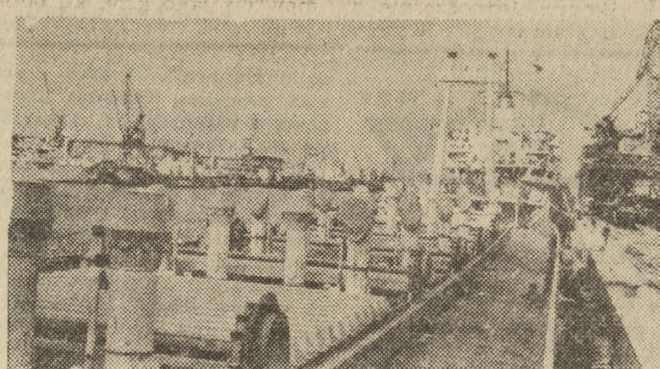
Wykonanie tegorocznych za-
dań budownictwa uniemożli-
wia „zima stulecia”. To nie-
wątpliwie prawda. Ale czy
tylko zima? Jak ujawnia
kontrola bankowa, prawie 3/3
wszystkich budow były w
ogóle nieprzygotowanych do
prowadzenia robót w warun-
kach zimowych. Zahamowała
by je każda zima.

Dlaczego przedsiębiorstwa
budowlane lekceważą przygo-
towanie frontu robót zimo-
wych? Fachowcy tłumaczą: 31
grudnia rozlicza się plan. W
IV kwartale toczy się więc
walka o premie i nagrody,
których miarą jest tylko za-
kończenie jak największej
liczby obiektów. Przygotowa-
nia do zimy stają się więc w
grudniu... nieaktualne.

Aktualne natomiast jest ta-
kie ustawienie bodźców dzia-
łania przedsiębiorstw, które
by zapewniało zgodność inter-
esów poszczególnego przed-
siębiorstwa z najszerzym in-
terese społecznym gospodar-
ki narodowej.

MIECZYSLAW BAŃKOWICZ

Największy port w NRD



Największym portem Niemieckiej Republiki Demokratycznej
jest Rostock. Do jego nabrzeży podpływają dziś potężne
transatlantyki. Większość eksportu zamorskiego NRD płynie
przez Rostock. Na zdjęciu: 10-tysięcznik — drobnicowiec
„Mansfeld” podczas załadunku w Rostocku.

Fot. — CAF

Początkowo wydaje się, że uda im się
uzyskać wyłom. Wówczas jednak spada na
ich szczył nawała ogniowa artylerii radzie-
ckiej. Natarcie załamuje się i oddziały nie-
mieckie wycofują się pospiesznie na po-
zycje wyjściowe. Straty dywizji poniesione
w ciągu dwóch dni wynoszą łącznie:
300 żołnierzy, 6 dowódców kompanii,
2 dowódców batalionów i 2 dowódców
pułków.

Tego dnia ściga jednak spod Warszawy
dywizja „Hermann Goering”, licząca 14 800
żołnierzy, dysponująca 147 czołgami, 92
działami samobieżnymi. W związku z tym
dokonane zostaje zgrupowanie sił nie-
mieckich. 19 dywizja zostaje skoncentro-
wana wzdłuż zachodniego a 45 dywizja
wzdłuż południowo-zachodniego frontu
przyczółka. Natomiast na 8-kilometrowym
zaledwie odcinku południowym od szosy
Głowaczów—Warszawa do Chodkowa,
zajmują pozycje świeże, wypoczęte od-
działy dywizji „Hermann Goering”. Tam
też zmasowana zostaje część artylerii obu
pozostałych dywizji. Powstaje nasycenie
120 luf armatnich na jeden kilometr frontu.

Plan działania, zatwierdzony w dniu
8 sierpnia przez gen. Vormanna przewi-
duje:

siły 19 dywizji pancernej i 45 dywizji
grenadierów będą wiazać swymi atakami
znaczna część sił radzieckich. W tym cza-
sie dywizja „Hermann Goering”, uderza-
jąc z rejonu Grabnowoli w kierunku pół-
nocnym, ma zwrócić kulem pancernym
przełamać radzieckie pozycje obronne w
miejscu, gdzie będącą jedyną przeszkodą
naturalną masę leśną, ciągnąć się od
Radomki do Grabowa, zwięża się do za-
ledwie kilkuset metrów. Następnie po za-

jęciu pobliskiej wioski, folwarku i cegielni
Śludziarki, w powstały wyłom mają być
wprowadzone większe siły. Część z nich
ma okrążyć i zablokować rozdzielone woj-
ska radzieckie. Natomiast gros oddziałów
uderzeniowych dywizji „Hermann Goering”
ma przedrzeć się spod Studzianek ostrym
zwrotem w prawo do szosy Ryczywół—
Magnuszew—Mniszew i nacierając szybko
wzdłuż niej ku północnemu zachodowi,
odciąć od Wisły znajdujące się na przy-
czółku wojska 8 armii gen. Czujkowa.
Jeśli się to uda, ostateczna likwidacja
wszystkich trzech dywizji koła magnu-
szewskiego, będzie już tylko kwestią cza-
su, zwłaszcza, że siły 6 floty powietrznej
Luftwaffe gen. Greima otrzymały m. in.
zadanie osłabienia zniszczenia prze-
praw przez Wisłę i odcięcia drogi posil-
kom, które chciałyby dotrzeć na przyczó-
łek z prawego brzegu rzeki.

Taka oto była sytuacja w momencie,
gdy na przeprawach przyczółka magnu-
szewskiego stanęli polscy czołgisci 1 Bry-
gady Pancernej im. Bohaterów Wester-
platte.

II NIECO HISTORII

Kiedy 13 maja 1943 r. powstaje w Siel-
cach nad Oką 1 Dywizja Piechoty im. Ta-
deusza Kościuszki, jednocześnie zostaje
powołana do życia pierwsza jednostka
pancerna nowej ludowej armii — 1 Pułk
Czołgów. Dowódcą pułku zostaje uczest-
nik walk w Hiszpanii, ppłk. Wojnowski. Dla
podkreślenia kontynuacji walki, podjętej
przez cały naród we wrześniu 1939 roku,
pułk otrzymuje imię Bohaterów Wester-
platte.

Rzym - godzina piąta

Korespondencja własna

Rozpoczyna się druga część dnia. Po przerwie na „pranzo”, czyli obiad, po sjeście popołudniowej otwierają się ponownie sklepy, ożywiają się ulice. Upał z wołna słabnie. Po Forum, po Palatynie, po setkach ulic i uliczek snują się charakterystyczne postacie turystów, zadowolonych z wycieczki, by podziwiać fasadę starej świątyni lub wlepiających wzrok w stary mur, pamiętający śmierć Cezara. Jest to coraz powszechniej spotykany gatunek turystów indywidualnych, oglądających miasto według przewodnika, który trzymają w ręku.

Patrzą oni z pewną ironią na zbiorowe wycieczki, wysypujące się z kolorowych autokarów i oglądających zabytki i ciekawostki oczami oprowadzających ich „cicerone”. To klasyczny, wychodzący już po trosze z mody, styl. Turystyka, że ją tak nazwiemy — zabytkowa — zaczyna się orientować na indywidualnych przybyszów.

W związku z tym w kościołach i co ważniejszych muzeach Rzymu zainstalowano specjalny rodzaj telefonu. Wrzuca się 100 lirów jak do automatu, zdejmując słuchawkę, naciska odpowiedni guzik i z taśmy magnetofonowej płyną w wybrany przez nas języku informacje o historii i zabytkach.

Ale zarówno turyści indywidualni jak ci „zorganizowani” dosyć zgodnie narzekają na szaleńcze ceny włoskie. Drożyna się wzmaga i biada temu, kto nie ma adresów skromnych i tanich trattorii (jest ich coraz mniej), gdzie można zjeść spaghetti, bistecca ai ferri, czyli mięso z rusztu, formaggio i frutto czyli ser i owoce za 600 lirów. Zarobek robotników kształtuje się od 40 do 80 tys. lirów miesięcznie. Oprócz utrzymania poważną pozycję w budżecie zarówno przeciętnego Włocha jak i przeciętnego turysty jest komorne i ceny hotelowe. Z niewiadomych i najczęściej absolutnie nieuzasadnionych powodów podwyższa się komorne, a jednocześnie podnoszą się ceny pokoi hotelowych. Te ostatnie zależą od sezonu. Ten sam pokój w ciągu roku umie zmienić swoją wartość od 3 do 7 tys. lirów (jeden dolar = 600 lirów). Liczba turystów odwiedzających Włochy wynosi rocznie około 16 milionów, a według danych statystycznych za pierwszy semester roku 1963 wpływy pochodzące z turystyki wyniosły ponad 280 milionów dolarów.

Rzym jest przecież miastem o wielu warstwach, które można z łatwością odkryć, na przykład przy zwiedzaniu ruin na Palatynie, gdzie usłużny dozorca chętnie pokaże, jak jedno na drugich nawarstwiły się epoki od pół legendarnych królów rzymskich aż po dzień dzisiejszy. Taka lekcja nie kosztuje nawet zbyt drogo.

Lecz jeżeli ktoś woli inne porównania i konfrontacje, to wystarczy, jeżeli znajdzie się na Forum Trajana.

Kolumna Trajana, która wywołała okrzyk zachwytu cesarza Konstantcjusza, gdy po raz pierwszy ją ujrzał, stanowi poprzedniczkę licznych tego rodzaju pomników, zdobitych dzisiejsze miasta, że przypomni tylko paryską kolumnę Vendôme czy warszawską — Zygmuntą. A nie opodal kolumny Trajana widnieją opustoszałe dziś ruiny gwarnej kolumny targu Trajana — pierwszych na świecie wielkich magazynów, w których można było kupić wszystko i które na swoich pięciu piętrach mieściły aż 150 sklepów.

Z targu Trajana niedaleko do wielkich rzymskich magazynów La Rinascente czy UPIM, jarzących się neonami, różnokolorowych i pełnych kłębiącego się tłumu klientów. Ich przodek, cichy, samotny i ciemny, patrzy na nie z filozoficzną zadumą. Nic nowego pod słońcem...

TADEUSZ ROJEK

NAUKA Technika ŻYCIE

Zapraszamy do współpracy

Po dłuższej przerwie wznawiamy drukowanie stałej kolumny poświęconej nauce, technice i życiu. W jej ramach chcielibyśmy zamieszczać jak najwięcej artykułów i informacji ukazujących dorobek naukowy i techniczny naszego miasta i regionu. Czytelników, którzy mają styczność z tymi zagadnieniami zapraszamy do współpracy.

ROZMAITOŚCI

Fabryka maszyn do szycia w Wittenbergu (NRD) wypuściła na rynek pierwszą na świecie walizkową maszynę do szycia, wykonaną z tworzywa sztucznego. Nowy model „Veritas”, marki znanej także na rynku polskim, waży tylko 8 kg łącznie ze skórzanym futerałem. Nowa maszyna, podobna jak jej poprzedniczki, jest typu „automatic”.

Małżeństwo przedłuża życie. Do takiego wniosku doszli po długich i starannych badaniach statystycy duńscy. Oświadczyli oni, że żonaci i mężatki żyją o kilka lat dłużej niż stare panny i zarwali kawalerowie, a o 4 lata dłużej niż rozwiedzeni.

Pięknej katedrze strassburskiej, która tak uciepiała od bombardowań lotniczych w czasie wojny światowej, grozi znowu zniszczenie z winy samolotów. Tym razem stałymi wrogami katedry są odrzułowe wojskowe latające z prędkością naddźwiękową. Po każdym takim przelocie odrzułowca nad katedrą, w jej murach pod działaniem powietrznej fali uderzeniowej powstają nowe pęknięcia. Zdaniem głównego architekta Strassburga, świątynia potrzebuje kapitalnego remontu.

W Ugandzie, w Parku Narodowym im. królowej Elżbiety, odbywał się pod gołym niebem pokaz filmów. Wyświetlano m.in. film dokumentalny o życiu słonia. Kiedy po seansie zapalono lampy, zdumieni widzowie ujrzeli słonia, który jeszcze wpatrywał

Medycyna w przededniu modernizacji

Często i nie bez satysfakcji mówi się u nas o tempie rozwoju nauk. Na ogół ma się wtedy na myśli nowe odkrycia i zakres ich praktycznego zastosowania. Pod tym względem nauki medyczne stoją u nas na poziomie, który może być miernikiem powojennego rozwoju kraju i który stanowi rękojmię wymiany myśli przez równorzędnych partnerów na forum międzynarodowym.

Medycyna wszakże — to nie tylko zjazdy i sympozja naukowe, nie tylko laboratoria i zakłady doświadczalne, lecz także ilość, poziom i forma organizacyjna usług, świadczonych w placówkach służby zdrowia.

Aktualny stan i dynamikę dotychczasowego rozwoju społecznej służby zdrowia — omawia w swej pracy* podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia i Opieki Społecznej — doc. dr F. Widy-Wirski, w wiążąc do uchwał XI Plenum KC partii, nakreślającego perspektywy i kierunki rozwoju nauk w Polsce. Wy-

*) „Perspektywiczne potrzeby rozwoju nauczania i nauk medycznych w Polsce”

się w ekran, stojąc spokojnie za ostatnim rzędem ławek. Scena ta powtórzyła się po kilku dniach, gdy znowu pokazywano ów film o słoniach. Później słon przyszedł dwukrotnie przed rozpoczęciem pokazu, ale przekonawszy się, że w filmie słoni nie ma, zniknął w dżungli.

Papier, który w ciągu kilku sekund rozpuszcza się całkowicie w zwykłej wodzie, lecz na którym można drukować lub pisać ręcznie, wynaleźli chemicy firmy japońskiej Misono Chemical Co., Ltd. w Tokio. Przeznaczony specjalnie na tajne dokumenty, papier ten jest odporny na działanie wilgoci, rak, niepalący się i trudny do zniszczenia. Arkusz o rozmiarach 21,2x27,5 cm, kosztuje od 5 do 8 centów, zależnie od wielkości zamówienia.

Belgia i Holandia zamierzają zbudować wspólnie największy radioteleskop świata. Urządzenie składać się będzie z dwu ramion o długości 5 kilometrów każde, około stu zwierciadła parabolicznego o średnicy 30 m oraz jednego o średnicy 70 metrów. Prace badawcze są już bardzo zaawansowane.

W jednej z moskiewskich baz zaopatrzeniowych zainstalowano urządzenie do naświetlania ziemniaków promieniami gamma. Po takim zabiegu ziemniaki bardzo długo nie porastają i nie psują się, a ich smak i wartość odżywcza wcale nie zmieniają. (PAP)

tyczne tego Plenum mówią o tym, że w rozwoju nauczania i nauk rozpoczyna się obecnie drugi, jakościowo odmienny etap. Jeśli pierwszy, powojenny można by określić jako okres odbudowy i budowy — obecny etap charakteryzować będzie nowa, odpowiadająca współczesnym wymogom, organizacja pracy.

Pierwszy etap zamyka się imponującymi osiągnięciami w rozwoju bazy materialno-technicznej i kadrowej. Dla porównania: w 1937/38 roku akademickim rozwijało działalność 11 wydziałów i oddziałów lekarskich, stomatologicznych i farmaceutycznych przy pięciu uniwersytetach, o 121 katedrach — z ogólną liczbą 5535 studentów. W roku 1961/62 w 10 akademiach medycznych działało: 27 wydziałów i oddziałów, 482 katedry, kształcących 22570 studentów. Cechą charakterystyczną tego obrazu była jednak żywiołowość.

Wynikają stąd sytuacje zlikwidować może nowa organizacja. rozwoju nauczania i nauk medycznych, gwarantująca zaspokojenie najistotniejszych potrzeb. Jakże one są? Przede wszystkim należy wymienić konieczny wzrost kadry lekarskiej. Do dzisiaj Polska ustępuje wielu krajom socjalistycznym pod względem liczby lekarzy, przypadających na 10 tysięcy ludności (w ZSRR — 19,6, u nas — 10,2). Nasze plany perspektywiczne mówią o podniesieniu tego wskaźnika w roku 1980 do 16,6. To pociąga za sobą konieczność stałego zwiększania liczby studentów i absolwentów akademii medycznych. Jak tego dokonać?

Wydaje się, że najprostszą drogą byłoby uruchomienie wysokich nakładów inwestycyjnych. Ale przecież, jak tłumaczy doc. Widy-Wirski, kadra, sprzęt i aparatura stanowią wielkości prawie zawsze niedostateczne, nawet w krajach bardzo bogatych. Istotą postępu i rezerwą efektywności badań jest dzisiaj ich ekonomika, tj. takie wykorzystanie środków, taka organizacja pracy, która pozwala — przy jak najmniejszych nakładach — jak najszybciej dochodzić do wyników i równie szybko wprowadzać je do praktyki. Ponieważ u podstaw rozwoju nauk medycznych leży nauczanie medyczne — nowe, wydajniejsze formy i metody pracy zastosować należy w akademiach medycznych, które przede wszystkim wyważyć powinny odpowiednie proporcje pomiędzy swą działalnością podstawową, tj. nauczaniem, a działalnością naukowo-badawczą i usługami.

Tylko wtedy uda się osiągnąć wyższą niż dotychczas sprawność nauczania, do której m. in. przyczynić się ma reforma studiów, jaka wprowadzona będzie na wszystkie bazy, wybrane akademie medyczne w roku 1964/65.

Konieczność reformy wynika z konieczności, jaka wyraża się m. in. w tym, że zakres potrzebnej wiedzy wzrósł niewspółmiernie do limitu czasu studiów. Trzeba więc obecnie wymodelować tego rodzaju program nauczania, który by gwarantował wypuszczenie absolwenta jak najlepiej przy-

gotowanego do pracy w socjalistycznej służbie zdrowia. Naczelnym zadaniem takiej służby jest m. in. profilaktyka i rehabilitacja, a także znajomość psychologii i psychiatrii, niezbędna dla ujęcia całej osobowości chorego. Duże jest również zapotrzebowanie w medycynie na dyscypliny humanistyczne, które — decydując o szerokim, społecznym spojrzeniu lekarza — inaczej ustawiają jego pracę. Temu samemu celowi służyć ma próba naukowego wyjaśnienia pojęcia „etyki lekarskiej”.

Pod względem organizacyjnym — tok studiów ma wiele cech archaicznych, z powodu przedawnienia wykładami, przy braku pracy seminarialnej, wdrażającej do samodzielności. Kształtowanie nowych nawyków, sprzyjających pracy zespołowej, może zaczynać się już w obrębie działań studentów kół naukowych.

Proponuje się m. in. przyjęcie tzw. systemu „zajęć zblokowanych” tj. połączenie wielu przedmiotów, dających w efekcie całokształt określonej dyscypliny lub systemu „równoległości przedmiotów”, przy ograniczeniu ich liczby na rzecz seminariów i ćwiczeń.

Z tym zagadnieniem wiąże się projektowanie na przyszłość profilowania poszczególnych akademii medycznych w kraju. Jest to oczywiście odległy na razie i długofalowy program, który — realizowany na naszej uczelni — umożliwiłby jej niewątpliwie specjalizację w zakresie rehabilitacji i medycyny pracy; w tych dziedzinach już dzisiaj zaobserwować się dają duże osiągnięcia poznańskich naukowców.

Kryterium postępowości w rozwoju wiedzy medycznej mieści się również w nowym ustawieniu badań naukowych. Niedostateczna — przy rozdrobnieniu poszczególnych placówek naukowych — baza materialno-techniczna może być wykorzystana znacznie efektywniej drogą rozwijania zespołowych i kompleksowych form badania. Formą, która odpowiada tej potrzebie jest zespalanie się różnych katedr jednej lub wielu uczelni — wokół problemu, czy tematu.

Uczelniane ośrodki badań kompleksowych zdały już próbę życia w ZSRR, poważnie wpływając na pogłębianie pracy naukowej w uczelniach. (wch)

Szosa na samochodzie

Brzmi to pozornie jak bzdura: W Anglii skonstruowano ciężarówkę, poruszającą się po szosie, którą sama sobie wiezie. Z tyłu samochodu na wielkiej szpulce nawinięto rulon blachy aluminiowej, wzmożonej poprzecznie listwami. Rulon ma 55 metrów długości. Gdy ciężarówka ma wjechać na niebezpieczne bezdroża, grzązkie, nierówne etc), blacha odwinie się nieco, przeciąga ponad kabiną auta, kładzie na ziemię, po czym samochód rusza, i reszta rulonu odwinie się sama. (PAP)

Z cyklu: nasze uczelnie

Naukowcy-praktycy rolniczej

Wyższa Szkoła Rolnicza w Poznaniu ma niezaprzeczalne zasługi nie tylko na polu przygotowywania kadry inżynierskiej, ale również w zakresie badań naukowych ściśle związanych z praktyką rolniczą. Rola łącznika poszczególnych katedr uczelni z rolnictwem spełnia z powodzeniem od kilku lat Ośrodek Rozwoju Postępu Technicznego w Rolnictwie, kierowany obecnie przez doc. dr. Mariannę Jeżaka.

Zadaniem Ośrodka jest ujmowanie wyników badań naukowych w formę zaleceń i przekazywanie ich różnymi metodami rolnikom, a więc przede wszystkim informacja o najnowszych osiągnięciach nauki rolniczej. Ostatnio ośrodek rozwijał działalność w kierunku aktywizacji prac badawczych katedr uczelni nad problemami szczególnie ważnymi dla rolnictwa gospodarczego województwa: poznańskiego, bydgoskiego i zielonogórskiego.

Przykładem pomocy naukowców dla praktyki rolniczej są prace zespołowe nad podniesieniem produktywności doliny nadnoteckiej. Wzieli w nich udział pracownicy katedr ściśle związanych z produkcją rolną, jak: Chemii Rolnej, Uprawy Łak i Pastwisk, Ogólnej i Szczegółowej Hodowli Zwierząt, Żywnienia Zwierząt. Pierwsze wyniki badań dotyczące zawartości mikroelementów w paszach produkowanych w tym rejonie zostały już przekazane praktyce rolniczej. Dalsze badania są w toku.

Zwrócono szczególną uwagę na łaki trzęślicowe zajmujące w Wielkopolsce

około 1/5 obszaru trwałych użytków zielonych. Badaniom poddano łaki trzęślicowe w dolinie Noteci, Obry, Prosnicy, Barczycy i innych mniejszych rzek. Przyczyną powstawania takich łak mokrych jest między innymi mała zasobność gleby w fosfor i potas, a także nadmiar wapnia w łakach torfowych.

Kontynuowano badania pastwiskowe w Zakładzie Doświadczalnym Brody w powiecie nowotomskim. W wyniku wstępnych ustaleń wiadomo, jakie dawki azotowe stanowiły o opłacalności nawożenia pastwisk w warunkach gospodarczych tego Zakładu. Stwierdzono na przykład zbyt szybki zanik roślin motylkowych na skutek intensywnego nawożenia azotem, w związku z tym konieczny był podstęp pastwisk koniczyną białą.

Ciekawe wyniki osiągnięto podczas doświadczeń z nawożeniem magnezem, prowadzonych przez Katedrę Chemii Rolnej. Nawożenie na glebach kwaśnych i ubogich w potas nie daje najczęściej zwykłych plonów. Dopiero połączenie odpowiednich dawek potasu, wapnia i magnezu przynosi pożądane efekty.

Duże osiągnięcia w zakresie pomocy dla praktyki rolniczej ma Katedra Szczegółowej Hodowli Zwierząt, kierowana przez prof. dr. Stefana Alexandrowicza. Przekazano państwowym gospodarstwom rolnym w Wielkopolsce wstępne wyniki badań dotyczące żywienia trzody chlewnej i drobiu oraz konserwacji pasz. Z ważniejszych zaleceń warto wymienić jedno: o celowości wcześnie-

szego odciążania prosiąt od maciory i sztucznego dokarmiania, dzięki czemu zwiększa się częstotliwość miotów przy niezmniejszonej wadze prosiąt.

W roku akademickim 1962/1963 Ośrodek przystąpił do opracowania wytycznych w zakresie nowych metod agrotechnicznych oraz przemysłu rolnopozyskowego. W bieżącym roku zostaną udostępnione praktyce rolniczej zalecenia dotyczące ochrony rosin.

W Rolniczym Zakładzie Doświadczalnym w Gorzynie (powiat międzychodzki) przeszkolono kadrę agronomów gromadzkich z województwa poznańskiego na przykładzie zamkniętego rejonu uprawy sadzeniaków. Na tym zresztą sprawa szkolenia się nie skończyła. W lecie bieżącego roku pracownicy Katedry Mechanizacji Rolnictwa przekazując swoją wiedzę 400 agronomom gromadzkiemu, udostępnili im najnowocześniejsze pomoce naukowe. W ubiegłym roku zorganizowano nadto ogółem 30 różnego rodzaju kursów szkoleniowych, w których uczestniczyło około dwa tysiące słuchaczy. Zacieśnia się także współpraca z kółkami rolniczymi.

Można by przytoczyć znacznie więcej przykładów powiązań nauki rolniczej z praktyką. Ośrodek poznański ma w tym względzie opinię najlepszego w kraju, bynajmniej nie zamierza poprzestać na dotychczasowych wynikach, ale nadal rozwijać nowe formy współpracy, przyczyniając się w ten sposób do podnoszenia produkcji rolniej.

MARIA KEMPARA

PS. Zainteresowanych esdylamy do „Informatora o pracach badawczych katedr w 1962 roku”, wydanego przez Wyższą Szkołę Rolniczą w Poznaniu, gdzie znajdują szczegółowe omówienie prowadzonych doświadczeń.

CO ZOBACZYMY

PONIEDZIAŁEK

Żołnierze spod Cedyń — to tytuł roboczy audycji przygotowanej z okazji XX-lecia WP. O bitwie pod Cedynią w roku 1972, kiedy to wojsko polskie rozgromiło Niemców, mówić będzie mgr Władysław Filipowicz. Drugą bitwę z roku 1945 odtworzy generał broni Jerzy Bordziłowski, który był szefem sztabu Armii WP. W programie tym, przygotowanym przez Szczecin, nadanym ze studia w Poznaniu, zobaczymy byłych żołnierzy Armii, którzy walczyli pod Cedynią, a teraz tam gospodarzą. O 19.10 — sprawozdanie z wrocławskich mistrzostw Europy w koszykówce (Polska — Francja). Wreszcie wieczorem Teatr TV wystawi „Kordiana” Juliusza Słowackiego.

WTOREK

Z Poznania w programie ogólnopolskim zobaczymy audycję pt. „Eksperyment samolotowy”, poświęconą inicjatywom kulturalnym tego powiatu. Tego rodzaju ogólnopolskie programy poznańska TV zamierza przygotowywać częściej. Kraków przygotuje program pt. „Zapraszamy do tańca”, a wieczorem z Katowic zobaczymy program historyczno-wspomnieniowy poświęcony Józefowi Wierzykowskiemu (1893—1944) jednej z najpiękniejszych postaci ruchu robotniczego na Śląsku, przywódcy śląskiej klasy robotniczej, zamordowanego przez gestapo w Oświęcimiu.

ŚRODA

O godzinie 16.25 — poznański „Telewizyjny przegląd kulturalny”, o 20.40 — magazyn publicystyki międzynarodowej „Światowid”, który tym razem odpowie na pytanie: jaki jest rzeczywisty układ sił politycznych na świecie? Wieczorem film produkcji radzieckiej (od lat 12) pt. „Dom na rozstajach”.

CZWARTEK

Po południu zobaczymy reportaż z Moskwy „Wystawa gospo-

darki krajowej”, krótko potem dwa programy filmowe: „Spotkania z przyrodą” i „Paryskie variete”. Potem program publicystyczny: najpierw dla młodzieży „Zaczęło się od malwy” (5 wiejskich dziewcząt opowie o swoich losach, o swej pracy i działalności w rodzinnej wsi) i następnie dla dorosłych „Synleża wielkiej mody”. Wieczorem dwie godziny programu filmowego, w tym również „Inspektor Leclerc”.

PIĄTEK

Jak zwykle, tygodnik aktualności satyrycznych „Wielokropek”, mający już wielu stałych odbiorców. Kibice sportowi będą mogli obejrzeć jeszcze jeden z kolejnych meczów mistrzostw Europy w koszykówce: Polska — CSRS. Wieczorem czeka nas program z cyklu „20 lat żołnierskiej piosenki”. Tym razem wystąpi zespół estradowy marynarki wojennej.

SOBOTA

Wyjątkowo bogaty program. O godz. 13 pierwsze finałowe spotkanie kandydatów do tytułu mistrzowskiego w koszykówce, o 16.30 program dla dzieci „Konkurs pięciu milionów”, potem w ramach wszechniel TV program z cyklu „Ziemie, ludy, obyczaje” pt. „Czarna Gwinea. O 18.05 film fabularny produkcji włoskiej pt. „Przygody Robby i Bucka”, po dzienniku drugi film pt. „Kuchenne schody” produkcji francuskiej i na zakończenie dnia komedia G. Feydeau pt. „Dama od Makyma” w reżyserii E. Dziewońskiego z takimi aktorami, jak: Janowska, Kwiatkowska, Czechowicz, Śmiatowski i Wollejko.

NIEDZIELA

Rano o 9.20 reportaż z Moskwy pt. „Nasze wspólne maszyny”, o 12 letnieturnie pt. „Nasze wojsko i my”. Z Wrocławia — sprawozdanie z ostatniego meczu mistrzostw Europy w koszykówce. O 16.15 interesujący spektakl „Od kankana do twista”. Będą to fragmenty popisów dyplomatów wydziału aktorskiego PWST w reżyserii L. Sempolińskiego. Po wiadomościach sportowych film fabularny produkcji francuskiej (od 16 lat) pt. „Kapitan w bamboszach”. (f)



DZIŚ OSTATNI DZIEŃ WIELKIEGO KONKURSU »KOZIOŁKÓW«

ODDAJ ZARAZ KUPONY! • Nie przeocz okazji zdobycia jednej z 183 CENNYCH NAGRÓD!

Zawiadomienie!

NINIEJSZYM ZAWIADAMIAMY PT KLIENTÓW
ZE Z DNIEM 1 PAŹDZIERNIKA 1963 R.

została przejęta

SPÓŁDZIELNIA PRACY „NORMA” W POZNANIU, UL. SIKORSKIEGO 22

PRZEZ

Spółdzielnię Pracy „REKLAMODRUK”
W POZNANIU, STARY RYNEK 71/72

która przejęła statutową działalność, oraz wszelkie zobowiązania i należności.

K7218

Pracownicy poszukiwani

ZARZĄD WOJEWÓDZKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA
HURTU SPOŻYWCZEGO W POZNANIU, plac Wol-
ności 4, IV ptr. — zatrudni WOZNEGO - PALACZA.
Zarobek miesięczny około 1.600 zł plus częściowe
wyżywienie oraz mieszkanie (wolne od opłat) — na
zamianę. K7110

MEJESKIE PRZEDSIĘBIORSTWO TAKSOWKOWE W
Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 29 przyjmie zaraz nastę-
pujących pracowników:

- KIEROWNIKA RUCHU — z wykształceniem wyż-
szym lub średnim, wynagrodzenie do 2.500 zł.;
- STARSZEGO INSTRUKTORA RUCHU — wykształ-
ceniem średnim. Wynagrodzenie do 2.300 zł.;
- TECHNOLOGA — z wykształceniem technicznym
średnim. Wynagrodzenie do 2.100 zł.;
- KIEROWCÓW z I lub II kategorią prawa jazdy.

K7199

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW „ZJEDNOCZENIE”

przyjmie
1 KIEROWCĘ na samochód ciężarowy „Star”
z I i II kat.
Zgłoszenia w biurze Spółdzielni, Plac Wielkopolski
3 pok. 14, w godz. od 7 do 15. K7094

ZARZĄD ZIEMI MIEJSKIEJ w Poznaniu, ul. Miel-
żyńskiego 23 — przyjmie zaraz KAMIENIARZY NA-
GROBKOWYCH. Wynagrodzenie według Układu
Zbrojowego Pracy. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja
Kadr. K7205

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO zatrudni PANSTWOWY
OSRODEK MASZYNOWY KOSTRZYN WLKP., ulica
Słowackiego — na warunkach układu zbiorowego
dla pracowników przedsiębiorstw mech. rolnictwa.

Mieszkanie służbowe po okresie próbnym zape-
wnione.

Wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne plus
4 lata praktyki, względnie średnie i 8 lat praktyki. K7146

KANDYDATÓW NA MONTERÓW - CHŁODNIKÓW
(konserwację i remonty małych urządzeń chłodzi-
niczych) z następujących miejscowości:

- Pila Słupca
- Czarnków Srem
- Oborniki Wolsztyn
- Międzybóże Jarocin
- Zbąszczyń Kępno
- Turek Krotoszyn
- Wronki Koło

przyjmie na jednodniowe bezpłatne przeszkolenie
od 15 listopada 1963 r., celem późniejszego zatrud-
nienia w miejscu zamieszkania — PRZEDSIĘBIO-
RSTWO REMONTOWO-MONTAZOWE HANDLU
WEWNĘTRZNEGO W POZNANIU, ul. Traugutta 1/9.

- Wymagane warunki:
1. świadectwo ukończenia 7 kl. szkoły podstawowej.
 2. świadectwo czeladnicze w zawodzie ślusarza
maszynowego lub w zawodzie pokrewnym — lub
dokumenty równorzędne.
 3. 3-letnia praktyka w zawodzie ślusarskim.
 4. świadectwo lekarskie o przydatności do zawodu.
- Zgłoszenia pisemne kierować pod adresem wyżej
wskazanym do dnia 10 października 1963 r. K7132



Jan Müller

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 7
bm. o godz. 15.30 w Poznaniu z kaplicy cmen-
tarnej na Górczynie.

W ciężkim smutku pogrążone
ŻONA, DZIECI I RODZINA
Poznań, Górczyńska 27/5. 6795g



Antonina Szymańska

z domu Szelągiewicz

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 7 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmen-
tarnej na Dępcu przy ul. Błuszczej.

W głębokim smutku pogrążeni
CÓRKI, SYNOWIE I RODZINA
Poznań, ul. Dzierżyńskiego 106. 6989g



Stefan Gryś

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 6 bm. o godz. 14 z domu żałoby
w Smiglu, ul. Kilińskiego 35

o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku
ŻONA, SYNOWIE, SYNOWE I WNUCZKI
6755g

OSRODEK STOWARZYSZENIA KSIĘGOWYCH W POZNANIU

ORGANIZUJE OD 15. 10. 1963 R.
SEMINARIUM DLA KANDYDATÓW
NA

dyplomowanych biegłych księgowych

z części I ogólnej oraz z części II dla prze-
mysłu i rolnictwa.

Informacji udziela Ośrodek Szkolenia Zawodo-
wego, Poznań, ul. Noskowskiego 2 tel. 515-83.
6379g

Praca

Potrzebny czeladnik in-
stalatorski. Warsztat —
Matejki 11. 6022g

Potrzebna zaraz pomoc
domowa. Zgłoszenia Sta-
lingradzka 1. Uniwersytet
portiernia. 6477g

Pomoc domowa dochodzą-
ca przyjeździe. Kości-
uszki 71 m. 8. 6707g

Pomoc domowa z goto-
waniem potrzebna zaraz,
może być rencistka. Po-
znań, ul. Reymonta 7
m. 3, godz. 17-19. 6306g

Potrzebny uczeń w nau-
kę ślusarstwa — najchę-
tniej z prowincji. Poznań-
Górczyn, Andrzejewskie-
go 19. 6313g

Pracownika do koni
przyjmie na stałe. Białek
Wspólna 39 m. 5. 6329g

Potrzebna pomoc do ma-
łego dziecka (Solacz), O-
ferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla 6351g

Szlifierz galwanizator po-
trzebny. Poznań, ul. Da-
browskiego 58. 6367g

Nauka

Kursy kroju — modelo-
wania i szycia — I i II
stopnia, kursy wyrobu la-
lek oraz sztucznych kwia-
tów, kursy gotowania
oraz pieczenia, kursy ko-
smetyczne organizuje To-
warzystwo Krzewienia
Wiedzy Praktycznej w
Poznaniu, ul. Lampego 7
tel. 14-45. K6169

Skupu włosów dokonuje
zakład fryzjerski „Oro-
da”, Poznań, Wrocław-
ska 8, wejście z Golebiew-
skiej. 5717g

Opony wymiar 13 X 590
kupie. Edmund Dopiera-
ła, Gniezno, Witkowska 7,
tel. 11-10. 6486g

Dnia 3 października 1963 r. zmarł po ciężkich
cierpieniach nasz Kolega, długoletni pracownik
spółdzielczości mleczarskiej

Edmund Sujak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 5 bm.
o godz. 16 na cmentarzu w Zegrzu.

CZĘŚĆ JEGO PAMIĘCI!

RADA ZAKŁADOWA POP ZARZĄD
POZNAŃSKIEJ SPÓŁDZIELNI MLECZARSKIEJ
K7238

Sprzedaż

Bramy, furtki, stępki par-
kanowe kompletne opar-
kowania wykonuje Słu-
sarnia — Dąbrowskiego
42. 5306g

Wózki dziecięce, wielki
wybór oraz materace —
wszelkie rozmiary poleca
Brzozowska, Poznań
Czerwonej Armii 10. 6507g

Motocykl Junak fabrycz-
nie nowy cichobieżny ta-
nio sprzedam. Mogilno
Jana Kausa 35. 22706p

Samochód „Moskwicz”
bardzo dobrym stanie
sprzedam. Poznań, Mil-
czańska 6 m 1 (Zegrze).
22710p

Samochód Warszawa w
dobrym stanie korzystnie
sprzedam. S. Tomaszew-
ski, Ostrow Wlkp., ul.
Świerczewskiego 1 tel.
14-49. 22715p

Sprzedam 20 cm² drzewa
budowlanego sosnowego
okorowane cena do tysią-
ca za 1 m³ Helena Majch-
rak Dormowo, pow.
Międzybóże. 22714p

Samochód „Warszawę”
sprzedam. Stanie dobrym
cena 60 tys. zł. Ogładać
niezależnie Parking Marcin-
kowskiego. 6664g

Wózki dziecięce i dla la-
lek w dużym wyborze po-
leca Bracia Chojnacki,
Wrocławska 25. 6575g

Kusnierkę maszynę Sin-
ger na prąd sprzedam.
Górczyn, Kordeckiego 46
6354g

Sprzedam wózek głęboki
nowoczesny. Nowowici-
skiego 23 m 25a podwo-
rze prawo. 6377g

Samochód Skoda typ 1201
sprzedam. Ogładać Kra-
szewskiego 30 Auto — ob-
sługa. 6376g

Samochód KDF z karo-
serią zamieniam na Fiat
500 lub sprzedam. Solacz,
Podlaska 8 m 1. 6381g

Sprzedam traktor „Lanz-
Buldog” 20 KM. Poznań-
Junikowo, Grotkowska 25.
6408g

Samochód „Mercedes” —
furgon, 500 kg, nowo ogu-
miony, silnik po remon-
cie, cena 8.000 zł — sprze-
dam. Sporna 11 m. 2, tel.
520-81. 6419g

LoKale

Bydgoszcz 2 pokoje kuch-
nia komfort nowe budow-
nictwo zamieniam na 2 lub
3 pokoje kuchnia w Poz-
naniu. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Grunwaldzka 19 dla
6447g

Pokój kuchnia łazienka
komfort Pila zamieniam na
mały pokój w Poznaniu.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla 6469g

Pracująca poszukuje po-
koju — może być współ-
nie. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Grunwaldzka 19 dla
6712p

Przyjmę panienkę na po-
kój. Adres wskaże Biuro
Ogłoszeń, Grunwaldzka 19
dla 6310g.

Kawaler po wojsku po-
szukuje pokoju — dzie-
lica Jeżyce, Smochowice
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla 6333g

Usługi dla ludności

WYKONUJEMY

- NAPRAWĘ WALKÓW DO WYŻYMACZEK
pralkowych — wszystkich typów,
- PROTEKTOROWANIE OPON rowerowych,
samochodowych i motocyklowych —
o wymiarach 5,20 x 12, 5,60 x 16, 6,00 x 16,
6,40 x 16, 6,70 x 15,
- NAPRAWĘ DĘTEK rowerowych, motocy-
klowych i samochodowych.

Naprawy walków do wyżymaczek i naprawy dętek można
zlecić w naszym punkcie przyjęć —

W SKLEPIE DETALICZNYM
przy ulicy Ratajczaka nr 31.

Opny do protektorowania prosimy przekazywać w naszych
zakładach usługowych:

W POZNANIU przy ul. Kordeckiego, tel. 624-98
przy ul. Findera 129, tel. 629-45

W OBORNIKACH przy ul. Obrzyckiej 17, tel. 35
W STĘSZEWIE przy ul. Kościńskiej 44, tel. 62

Naprawy walków do wyżymaczek i naprawy dętek można
również zlecać w wymienionych zakładach usługowych
bezpośrednio.

Sprzedaj odbiorcom pozarynkowym wyrobów gumowych
z wystawianiem rachunków, prowadzimy w naszym sklepie
detalicznym przy ul. Ratajczaka 31, telefon 521-89 —
na podstawie decyzji Wydziału Handlu RN m. Poznania
nr H. OR. I-10/39/63.

CHEMICZNA SPÓŁDZIELNIA PRACY „GUMA”
POZNAŃ.

ul. Albańska 17, telefon 624-98.

K7194

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
GOSPODARKI KOMUNALNEJ GOSTYN
podaje do publicznej wiadomości
mieszkańcom miasta Gostynia, że

łazienki miejskie

są czynne w środy, czwartki i piątki

każdego tygodnia od godziny 11-20,

a w soboty — od godziny 12-20.

Sprzedaj biletów prowadzi kasa do godz. 18.30.

Cena biletów w środy i czwartki jest niższa.

Prosimy naszych Klientów

korzystać z kąpeli w wyznaczone dni,
nie czekać do soboty.

K7026

Kupię spieszenie wille jed-
norodzinnej także bliźnia-
czą czteropokojową, kuch-
nią, łazienką, ogrodem do
400 tys. zł. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Grunwaldzka
19 dla 6577g

Okazyjnie sprzedam dwie
działki budowlane oparka-
mione, jedna w Przemro-
wie przy Głównej Szosie,
druga na Głównej pobli-
żu torowiska. Poznań,
Mokra 3 m 2. 6774g

Sprzedam domek w Smi-
gli (2 pokoje, kuchnia, o-
gródki), jeden pokój wol-
ny. Adres wskaże Biuro
Ogłoszeń, Grunwaldzka 19
dla 6307g.

Sprzedam parcelę 900 m²
pod budowę w Poznaniu
przy Sadowej (Winogro-
dy). Pawlak — Radków
Kłodzki, Grunwaldzka 12.
6305g

Kupię domek w Pozna-
niu lub na peryferiach
do 160.000 zł — najchę-
tniej niewykończony. O-
ferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla 6314g.

Okazyjnie sprzedam wille
dwurodzinną, działnica
Grunwald 700 tys. zł.;
wille jednorodzinna no-
woczesna, Dębica 500 tys.
zł.; wille jednorodzinna
Łazarz 425 tys. zł.; pół
wille Ostroga 300 tys.
zł.; dom komfortowy Gó-
rczyn 350 tys. zł.; dom
przy Górczyńskiej wolne 2
pokoje 250 tys. zł.; dom
przy Palacza 3 pokoje 180
tys. zł. Zgłoszenia Adam-
ski, Poznań, Małeckiego
21 m 9. 6633g

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę
memu nieodżałowanemu mężowi i naszemu ko-
chanemu tatusiowi

Edwardowi Gołahkowi

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składa

ŻONA Z DZIEĆMI

6742g

Wielbionemu Duchowieństwu w Opalenicy, Le-
karzom oraz całej Służbie Zdrowia PKP Poznań
byłym Powstańcom Wielkopolskim, Orkiestrze
Kolejowej, Delegatom stacji PKP Poznań
i Opalenica jak również Pocztom Sztandarowym
oraz wszystkim Przyjaciółom, którzy brali
udział w pogrzebie naszego ukochanego, ostat-
niego brata i wujka sp.

Józefa Rzekieckiego

za złożone wieńce i kwiaty oraz uroczyste po-
żegnanie Zmarłego wyrazi

SERDECZNEGO PODZIĘKOWANIA

składają

SIOSTRY, SIOSTRZENICE Z MEZAMI
I BRATANEK Z ŻONĄ

Leszno, Krotoszyn. 6584g

W dniu 3. 10. 1963 r. zmarł nagle, opatrzony Sakramentami św., mój
najdroższy mąż, przeżywszy lat 66 sp.

Stanisław Słaboszewski

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 7. 10. 1963 r. o godz. 16.15
z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona

ŻONA Z RODZINĄ

K7239



Wszystkim Krewnym, Przewiel. Duchowieństwu, Przyjaciółom
i Znajomym, którzy oddali ostatnią przysługę drogiemu mężowi,
ojcu, bratu, dziadziowi sp.

Bernardowi Tarnowskiemu

serdeczne podziękowanie

składają

ŻONA, SYN I SIOSTRA

6407g

TEATRY

OPERA — g. 19 „Otello”, OPE-RETKA — g. 19 „Sinobrody” POLSKI — g. 16, 19 „Ifigenia w Taurydzie”, NOWY — g. 19 „Fizycy”, MARCINEK g. 11, 16.30 — „Teatr Pietruszki”.

KINA

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 — „Tyko we dwoje” (ang., 16 l.), g. 22.30 „Rodzaj miłości” (ang., 16 l.), BAŁTYK — g. 10, 12, 14, 16, 22.30 — „Komiczny świat Harolda Lloyd’a” (USA, 12 l.), g. 18.15, 20.30 „Mansarda” (pol., 16 l.), GRUNWALD — g. 17, 19.30 „Kwiecień” (pol. 16 l.), GONG — g. 10, 12, 14 — „Na psa urok” (USA, 9 lat), g. 16, 18.15, 20.30 — „W ślepej uliczce” (włoski, 16 l.), GWIAZDA KINO DOBRYCH FILMÓW g. 15.30, 18, 20.15 — „Pan marszałek i ja” (NRF, 16 l.), HUTNIK — g. 16.45, 19 — „Smarkula” (pol., 16 lat), KOSMOS — g. 15 — „Na tropie przemytników” (duński 10 l.), g. 17, 19.30 „Milczenie” (pol., 16 l.), MALTA — g. 16 — „Maly bohater” (radz., 7 l.), g. 18, 20.15 — „Strachy zamku Spessart” (NRF, 16 l.), OLIMPIA — nieczynne; OSIEDLE g. 16, 18, 20 — „Złamana strzała” (USA, 12 l.), PRZYJAZN — g. 15.30, 18, 20 — „Na tropie” (franc. 18 l.), KINO PALACOWE — g. 16, 18 — „Spijaca królowa” (USA, 12 l.), g. 20 — „Tak długa nieobecność” (franc., 16 l.), RIALTO — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 — „Pasażerka” (pol., 16 l.), RUSALKI — g. 17, 19.30 — „Europolis” (rum., 16 l.), SCALA — g. 16, 18.15, 20.30 „Kapitan Fracasse” (franc., 16 l.), TRCZA — g. 16, 18, 20 — „Alba regia” (weg., 16 l.), WARTA — g. 10, 13, 17.30 — „Strażnica w gorach” (radz., 12 l.), g. 12.30, 20 — „Olimpiada w Rzymie” (włoski, 12 l.), WCZASOWICZ — g. 17, 19.15 — „Alibi doskonałe” (ang., 12 l.), WILDA — g. 14, 16.30, 19 — „Via Margutta” (włoski, 18 l.), g. 21.30 „Towarzystwo telefon” (USA), WRZOS (Luboń) — g. 17, 19.15 — „Na białym szlaku” (pol., 12 l.), WRZOS (Mosina) — nieczynne, ZNIECZ (Zabikowo) — g. 16 „Miś zabił jaka” g. 17, 19 — „Siaba pieć” (franc., 18 l.).

RADIO

SOBOTA

WARSZAWA I: 8.30 — Piosenka dnia; 8.35 Muzyka; 9 — Dla klas III i IV; 9.20 — Koncert rozrywkowy; 10.10 — Mówi Technika; 10.20 — Muzyka; 11 — Dla klas VIII; 11.30 Koncert Wiedeńskiego Chóru Chłopięcego, dyryguje Robert Kühbacher; 11.50 — Z cyklu „Rodzice a dziecko”; 12.15 — „Rozmowa kwadrans”; 13 — Dla klas III i IV; 13.20 — Koncert rozrywkowy; 14 — Niezapomniane stronicie; 14.30 — Koncert solistów; 15.05 — Sport; 15.10 — Sportowcy wiejszy na start”; 15.25 — „Mój program na antenie”; 16.05 — Z życia ZSRR; 16.35 — Progr. młodzi; 17.05 — Poradnik językowy; 17.20 — Koncert muzyki popularnej; 18 — „Pod rozługę opinii”; 18.20 — Korespondencja z zagranicy”; 18.30 — Kurs nauki j. franc.; 18.45 — Kabarecik reklamowy; 19.05 — Wiązanka mel. tan.; 19.15 — Transmisja z Wrocławia — Mistrzostwa Europy w Koszykówce ZSRR — Polska; 20.26 — Sport; 20.30 — Transmisja Międzypaństwowego Mecz Lekkoatletycznego NRF — Polska; 21.45 Podwieczorek przy mikrofonie; 23.25 — Chwila muzyki.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.15.

POZNAN: 9.45 — Kurs j. ros.; 10 Koncert radz. piosenek i mel. rozr.; 10.40 — „Przedmioty” opow. Romualda Cabaia; 11 — Koncert chopinowski; 11.30 — Fragmenty suit rozr.; 12.15 — Tańce ludowe; 12.50 — Aud. aktualna; 13 — Wiązanka mel. hiszpańskich; 13.10 — Kultura pilnie poszukiwana; 14.30 O sprawach zawodowych; 14.45 — Dla dzieci; 15 — Z muzyki hiszpańskiej; 15.30 — Dla dzieci; 16.25 Sport; 16.30 — Grająca szafa; 17.12 „Na tropach dobrej roboty”; 17.25 Utwory fortep.; 17.42 — Felieton muz. E. Drobowskiego; 18.50 — Fel. M. Jorsta; 19.30 — „Matysia-kowie”; 20.15 — Transmisja Koncertu Laureatów Międzynarodowego Konkursu Muz. w Genewie; 22.15 — Zespół Dziewiątki; 22.45 — Sport; 23 — Sobotni cocktail rozrywkowy; 23.30 — Muz. tan.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 17.50, 19, 20, 23.50.

NIEDZIELA

WARSZAWA I: 8.30 — Przekrój muzyczny; 9.30 — Antonio Vivaldi: Koncert g-moll; 9.30 — Magazyn Wojskowy; 10 — Dla dzieci; 10.20 Koncert żyweń; 11.40 — Śladami starożytnych meżów stanu; 12.10 Z cyklu: „Plamy na mapie”; 12.20 Piosenka miesiaca; 12.50 — Transmisja z Łodzi finału turnieju bokserskiego Spartakiady Armii Zaprzyjaźnionych; 13.30 — Rozmowa z postami; 13.40 — Gra Polska Kapela; 14.30 — „W Jezioranach”; 15 — Kultura pilnie poszukiwana; 15.30 — Koncert solistów; 16.07 — Przegląd wydarzeń międzynarodowych; 16.22 — „Ta trzecia” słuchowisko wg noweli H. Sienkiewicza; 17.11 — Muzyka; 17.30 — Niedzielny kiermasz muz.; 18 — Wyniki Toto-Lotka; 18.05 — d. c. niedzielne kiermasz muz.; 20.41 Sport; 20.45 — Transmisja z Wro-

„Wielka wojna” wygrana

Rozmowa z okazji XIX rocznicy MO

W związku z XIX rocznicą powstania Milicji Obywatelskiej, zwróciliśmy się do Komendanta Inspektoratu Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej MO — mjr. Z. Lisiaka o kilka słów na temat pracy podległej mu służby.

— Tegoroczne święto Milicji Obywatelskiej — powiedział mjr Lisiak — Służba Ruchu woj. poznańskiego obchodzi z poczuciem dobrze spełnionego obowiązku. „Wielka wojna”, prowadzona przez nas w miesiącach letnich, od czerwca do września właśnie, chyba została wygrana. Pomi-

ciawia Mistrzostwa Europy w koszykówce Rumunia — Polska; 21.30 „Matysia-kowie”; 22 — Gra Orkiestra Taneczna PR; 22.40 — Wiersz miesiaca; 23.10 — Księżycowe melodie i piosenki.

Wiadomości: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 20.15, 23.

POZNAN: 8.50 — Koncert solistów; 9.20 — Fel. literacki; 10.30 „Kapitan Profesor” nowela Alberta Wilczyńskiego; 11 — Ulubione melodie; 11.40 — Słuchamy muzyki; 12.10 — Z muzyki H. Wieniawskiego; 12.30 — Audycja Cz. Chruszczewskiego pt. „Dziękuję mi za szczerość”; 12.50 — Popular na muz. symf.; 13.15 — „Rehabilitacja delfinów” — fel. dr. J. Zabińskiego; 13.30 — „Moskwa z melodią i piosenką słuchaczom polskim”; 14 — Koncert żyweń; 14.58 „Koziołki”; 15 — Dla dzieci; 16.30 Koncert chopinowski; 17.05 — Fel. na tematy międzynarodowe; 17.15 Spiewa „Mazowsze”; 17.30 — „Co tu na to” nr 12; 19 — Studio Współczesne; 20 — Rewia piosenek; 20.30 „Koziołki”; 21.22 — Sport; 21.25 „Transatlantyk”; 21.40 — Koncert Poznańskiej 15-ki Radiowej; 22 — Sport; 22.30 — Muzyka taneczna.

Wiadomości: 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 21, 23.50.

TELEWIZJA

SOBOTA

POZNAN I PROGR. OGÓLNOP.: 9.55 — Program szkolny: Geografia dla klasy VI; 10.30 — Film fabul., prod. CSRS-bulg.: „Legenda o miłości” (K-ce); 16.15 — „Telmikrus”; 16.40 — Wiadomości dziennikarskie; 16.45 — Film fabularny prod. czechosłow.: „Cesarski słownik”; 18 — Wszelchnia TV: „Jak patrzeć na film”; 18.35 — „Wino-branie” — montaż rumuńskich pieśni i tańców; 19.10 — Sprawozdanie z meczu koszykówki Polska — ZSRR; 19.50 — Dobranoc; 20 — Dziennik; 20.30 — Sprawozd. z meczu lekkoatletycznego Polska — NRF; 21.40 — Magazyn kulturalny „Pegaz”; 22.20 — Wiadomości; 22.30 — Program rozrywkowy: „Rymy, rytmy i nastroje”.

NIEDZIELA

POZNAN I PROGR. OGÓLNOP.: 10 — Kurs Rolniczy; 10.55 — Program dnia; 11 — Sprawozdanie ze Spartakiady Armii Zaprzyjaźnionych — finał boksu; 13.30 — Filmy krótkometrażowe; 13.55 — Szesam Muzyczny: program „Stare Sztachy”; 14.25 — Filmy krótkometrażowe; 14.57 — Wyniki losowania „Koziołków”; 15 — Niedzielnia Biesiada; 15.45 — Gawędy Wilków Morskich”; 16.05 — Teatrzyk Violinek; 16.45 — Film krótkometrażowy; 16.55 — Humoreska A. Czechowa — „Oświadczy”; 17.25 — Teletur-niej; „Parada kłamców i błagierów”; 18.30 — Sprawozdanie ze spotkania lekkoatletycznego Polska — NRF; 20.15 — „Dobranoc”; 20.25 — Dziennik; 20.35 — Kwadrans recenzenta; 21.10 — Film fab. prod. franc. „Dwie nowe Maupassanta” — od lat 18; 22.40 Wiadomości sportowe (lokalne).

WYSTAWY

SALON PTF — ul. Paderewskiego 7 — „Reportaż” — Wystawa fotografii Kłimiera Przychodzikiego — czynna od g. 10-19.

KLUB WOLNEJ MYŚLI — ul. Woźna 12 — II część wystawy fotogramów Olgierda Gałyńskiego z Torunia pt. „Paryski spacer”, czynna od g. 15-19.

GALERIA ZPAP — „Arsenal”, St. Rynek — Wystawa Zofii Demowskiej — czynna od g. 10-18.

KLUB SARP — Stary Rynek 56 Wystawa Architektury ZSRR — czynna od g. 10-18.

MUZA

MUZEUM WOJSKA — Stary Rynek — czynna od g. 9-18.

DYŻURY

SZPITAL IM. ŚWIECICKIEGO — chirurgia — ul. Przybyszewskie go 49 — tel. 612-11.

SZPITAL IM. FR. RASZEJI — interna — ul. Mickiewicza 2 — tel. 13-40.

WOJEWÓDZKI SZPITAL DZIECIĘCY — chirurgia dziecięca — ul. Józefa 8/9 — tel. 512-96.

SZPITAL ORTOPEDYCZNY — ul. Gąsiorowskiej 7 — tel. 649-35.

APTEKI: 23 Lutego 18, Mickiewicza 22, Dzierżyńskiego 138/140, Głogowska 72, Garbary 52.

Tylko dyżur nocny: Matejki 1, Rynek Śródceki 1, Główna 53, Staroleka 72.

pieczeni przed zimnem, co w ich pracy, 8 godzin na wolnym powietrzu — jest szczególnie ważne.

— A czego w XIX rocznicę MO życzyłaby Służba Ruchu sobie i wszystkim użytkownikom dróg?

— Abyśmy w przyszłym roku z okazji XX rocznicy powstania MO, mogli podać dane, świadczące o dalszym spadku liczby wypadków drogowych na naszych ulicach i szosach.

Notował:

MACIEJ STABROWSKI

Ponad 1000 zakładów świadczy na SFOS

Od chwili wprowadzenia stałych świadczeń na SFOS (rok 1946) poznaniacy przekazali na ten fundusz ponad 81 800 tys. zł. W tym roku, na zaplanowane 6300 tys. zł, zebrano już 7800 tys. zł.

Na listę systematycznie świadczących na SFOS wpisało się w tym roku dalszych 25 zakładów i instytucji. We wrześniu zaś, w „Miesiącu Odbudowy Kraju i Stolicy”, również kilka zakładów postanowiło co miesiąc przekazywać pewne kwoty na SFOS. M. in. zobowiązanie takie podjęli: Państwowy Zakład Ubezpieczeń, „Mostostal”, Poznańskie Zakłady Wyrobów Emaliowych oraz „Prozamet”. Obecnie mamy w naszym mie-

Od 7 do 14 bm

„Tydzień Pisania Listów”

Zgodnie z zaleceniem Światowego Kongresu Poczтового w Ottawie w 1957 r., obchodzimy co roku w październiku „Międzynarodowy Tydzień Pisania Listów”. W tym roku przypada on na okres od 7 do 14 bm.

W ramach tygodnia również w Poznaniu odbędzie się szereg ciekawych imprez popularyzujących osiągnięcia naszej poczty, pracę łącznościowców itp. Mimo poważnego rozwoju techniki łączności, telefonii, telegrafii, radia i telewizji, list pozostał powszechnym środkiem wymiany myśli i uczuć między ludźmi, niezawodnym środkiem pogłębienia przyjaźni i wzajemnego zrozumienia między narodami. Podczas obchodów „Dnia Znaczków Poczтового”, przypadającego na 9 bm., wydana

zostanie seria znaczków poświęcona 20-leciu Łucowego Wojska Polskiego oraz znaczek specjalny wartości 60 gr, przedstawiający znany obraz W. Czachowskiego pt. „List miłosny”. Znaczek ten zaprojektował prof. Czesław Kaczmarek, którego poznaniacy gościć będą w Pałacu Kultury, gdzie podczas spotkania z filatelistami wygłosi on o kilkunastu prelekcję. Prof. Kaczmarek zaprojektował już dla naszej poczty 100 znaczków i obchodzić będzie swego rodzaju twórczy jubileusz. Wszystkie projekty oraz znaczki ukazane zostaną na wystawie w holu Pałacu Kultury. Jednocześnie 9 bm. w godz. od 19 do 21 czynne tam będzie stoisko poczty zaopatrzone w nowe serie znaczków i dwa okolicznościowe datowniki.

Podobnie jak w latach poprzednich Ministerstwo Łączności wydało specjalny plakat propagujący idee „Tygodnia” oraz broszurę pt. „Poczta w służbie społeczeństwa”. W poznańskich szkołach pocztowcy zamierzają organizować prelekcje dla młodzieży, a w zakładach pracy konkursy filatelistyczne. (jot)

Odczyt lektora KC PZPR

Komitet Wojewódzki PZPR w Poznaniu informuje, że 8 bm. o godz. 17, w sali parterowej KW, lektor KC wygłosi odczyt na temat:

„O SŁUSZNĄ LINIĘ MIĘDZYNARODOWEGO RUCHU ROBOTNICZEGO”

Na odczyt KW PZPR zapraszają konsultantów i lektorów KW, KM, KD, wykładowców szkolenia partyjnego oraz aktyw partyjny. (na)

do redaktora

Prosimy

o sklep mleczarski

Już od kilku lat znajduje się przy petli tramwajowej na ul. Dąbrowskiego kiosk z nabiałem. Cieszy się on dużą popularnością, szczególnie w godzinach rannych i popołudniowych. Dowodem tego są długie kolejki czekających. Ponieważ dzielnica ta rozrasta się i przybyszały nowe domy, kolejki proporcjonalnie wydłużają się.

Mieszkańcy dzielnicy sądzili, że w nowo budowanych lokalach sklepowych na narożniku Dąbrowskiego i Szpitalnej znajdzie swe pomieszczenie sklep mleczny i nabiałowy. Tymczasem otwarto tam sklep galanterijno - pamiątkowy, gdy obok, o około 150 m znajduje się już od roku sklep galanterijno-odzieżowy, a więc podobnej branży. Drugi sklep przy ulicy Szpitalnej ma się przeznaczyć dla wyrobów galanterijnych, a przeznaczenie trzeciego, w tym samym budynku, od strony Dąbrowskiego, nie jest nam jeszcze znane.

Uważamy, że najbardziej uczęszczanym sklepem obok spożywczego, który się znajduje niedaleko, jest sklep mleczarsko-nabiałowy i taki przede wszystkim powinien znaleźć pomieszczenia w nowych lokalach.

Wobec wzrostu liczby ludności w tej dzielnicy sam kiosk nie rozwiązuje sprawy. Wystawienie w kolejce na dworze powoduje narzekanie ze strony kupujących, tym bardziej, że i dojeżdżenie do kiosku nie jest najlepsze.

100 podpisów

INFORMUJEMY

Klub MPiK, ul. Ratajczaka 39, zaprasza 5 bm o godz. 19 na prelekcję pilota Aeroklubu Poznańskiego Andrzeja Rakowskiego pt. „Od sputnika do Wostoka”. Prelekcja połączona będzie z wyświetlaniem filmu.

Zarząd Wojewódzki TPRR organizuje w niedzielę, 6 bm. o godz. 11, w kinie „Przyjaźń”, wyświetlanie bajek radzieckich dla dzieci.

Tydzień Ochrony Przyrody

Rozpoczyna się on w roku bieżącym 6 bm. Organizator Tygodnia — Liga Ochrony Przyrody pragnie w tych dniach szczególnie wyraźnie przypomnieć szerszemu kręgom społeczeństwa o tym, jaki powinien być właściwy stosunek człowieka do przyrody i jak powinno wyglądać racjonalne gospodarowanie zasobami ziemi. Toteż główne hasło tegorocznego tygodnia brzmi: „Przyroda i jej zasoby — podstawa istnienia człowieka”.

Z okazji rozpoczynającego się wkrótce Tygodnia — Liga Ochrony Przyrody, wspólnie ze Stowarzyszeniem Dziennikarzy Polskich ogłasza konkurs na popularyzowanie zagadnień ochrony przyrody i jej zasobów. Rozpatrywane będą prace z tej dziedziny, które ukażą się w prasie, telewizji, filmie lub wygłoszone zostaną w radio do końca bm. (kopie ich należy nadsyłać pod adresem ZG Ligi Ochrony Przyrody, Warszawa, ul. Wawelska 32/34). Za najlepsze prace przyznane będą nagrody w wysokości od 5000 do 10000 zł. (w)

Konferencja o telemechanice

5 bm. o godzinie 11, w Klubie TPRR przy ul. Ratajczaka 37 odbędzie się konferencja dyskusyjna z zakresu automatyki i telemechaniki, w której weźmie udział prof. inż. Czeluskin, wicedyrektor Instytutu Automatyki i Telemechaniki w Moskwie, wybitny specjalista w tej dziedzinie. Profesor Czeluskin przybędzie na konferencję po analogicznych naradach w Warszawie. (fh)

Jesienny przegląd filmów radzieckich

W czasie „Dni” odbywać się będą różnorodne imprezy, mające na celu popularyzację kinematografii radzieckiej i jej osiągnięć. Centrala Filmu Oświatowego „Filmos” utatwi np. obejrzenie swoich zbiorów archiwalnych, organizując Tydzień Rolniczego Filmu Radzieckiego w Śremie i Szamotułach oraz Naukowo-Technicznego — w Poznaniu, Koninie i Turku.

Poznański Klub TPRR dobierze ze swoich zbiorów specjalny repertuar dla przeglądu filmów archiwalnych, który odbywać się będzie od 16 do 23 bm.

W Powiatowych Domach Kultury: Gnieźna, Pili, Chodzieży i Szamotuł organizowane będą dyskusje po projekcji filmów radzieckich, zaś dyskusyjne kluby filmowe Poznań, Kalisz i Chodzież projektują liczne wieczory dyskusyjne, poświęcone kinematografii radzieckiej.

Dużą atrakcją dla kinomanów będzie na pewno konkurs-quiz, organizowany wspólnie przez CWF, warszawską TV i tygodnik „Ekran”. Jego tematyka poświęcona jest wyłącznie najnowszym filmom radzieckim, co polecamy uważnie przyszłym uczestnikom. Sądzimy, że chętnych nie zabraknie, jako że zwycięzców eliminacji finałowych (wojewódzkie odbędą się 15 listopada) czekała następująca nagroda: I — wycieczka do Samarkandy i Taszkentu, II — wycieczka do Moskwy i Leningradu, III — bon w wysokości 2500 zł do warszawskiej „Nataszy”. (w)